



DOLNOŚLĄSKA WIEŚ

Atlas możliwości
paszport do sukcesu



UNIA EUROPEJSKA



**DOLNY
ŚLĄSK**



Krajowa Sieć
Obszarów Wiejskich



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2014-2020

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach

Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Materiał opracowany przez Dolnośląską Organizację Turystyczną.

DOLNOŚLĄSKA WIEŚ

Atlas możliwości
paszport do sukcesu



UNIA EUROPEJSKA



**DOLNY
ŚLĄSK**



Krajowa Sieć
Obszarów Wiejskich



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2014-2020

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Institucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach

Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Materiał opracowany przez Dolnośląską Organizację Turystyczną.



Drodzy czytelnicy,

mamy przyjemność przedstawić Państwu publikację, która stanowi rodzaj kompendium wiedzy na temat skutecznego zakładania i prowadzenia agroturystyki. Staraliśmy się wzbogacić teksty możliwie wieloma praktycznymi poradami, odniesieniami do dobrych przykładów oraz wnioskami z wieloletniej obserwacji polskiej branży turystycznej. Jednocześnie mamy nadzieję, że w Państwa rękach książka ta stanie się użytecznym i skutecznym narzędziem planowania i zarządzania w zakresie agroturystycznego biznesu. Nieprzypadkowo w tytule poradnika znajduje się słowo „atlas”. Dlaczego? Ponieważ przedstawiamy Państwu również szereg tematycznych map Dolnego Śląska i podpowiadamy, jak wygodnie je czytać i wnioskować na podstawie przedstawionych na nich informacji. Dolny Śląsk ma wielki potencjał turystyczny; poczynając od walorów naturalnych – wymarzonych dla miłośników trekkingu i wspinaczki pasm sudeckich, masywów Śnieżki i Ślęży – przez miejsca idealne dla pasjonatów birdwatchingu, jak Stawy Milickie oraz Dolina Baryczy, czy lubiane przez amatorów sportów wodnych szlaki spływów na Odrze, Nysie Kłodzkiej czy Kaczawie. Region Dolnego Śląska „stoi” również zabytkami i świadectwami historii. Dość wspomnieć Dolinę Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej, twierdze Srebrna Góra i Kłodzko, trasy podziemne i kopalnie, obiekty militarno-fabryczne, jak Arado w Kamiennej Górze, Sztolnie Walimskie czy Podziemne Miasto „Osówka” w Głuszycy. A co niezwykle ważne, atrakcje przyrodnicze i zabytkowe naszego regionu spina i udostępnia gęsta sieć szlaków pieszych i rowerowych. Jesteśmy prawdopodobnie najbardziej atrakcyjnym województwem w Polsce, a miejsca niezwykle dosłownie kryją się za rogiem. Musimy tylko zauważyć ów potencjał, nazwać go i przekazać tę informację dalej, czyli naszym klientom – gościom agroturystyki!

Pragniemy uwrażliwić Państwa na walory otaczającego Was regionu. Wiedza na ten temat oraz rozumienie i odpowiadanie na potrzeby współczesnego konsumenta oferty turystycznej to klucz do sukcesu.

Zachęcamy do lektury, dzielenia się poniższym atlasem, a przede wszystkim – do działania. Odwagi, na pewno się uda!

Serdecznie pozdrawiam
Adam Zawada, Prezes Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej



Szanowni Państwo,

czyste powietrze, świeże jedzenie i iście wiejski klimat. Dolnośląska wieś posiada atuty, aby stać się jednym z kluczowych celów turystycznych w Polsce pod względem turystyki kulinarnej.

Bogactwem i potencjałem Dolnego Śląska jest nie tylko tajemniczy krajobraz kulturowy, ale również różnorodne tradycje kulinarne oraz nowe smaki kreowane przez jego mieszkańców.

Od kilku lat na Dolnym Śląsku rozwija się turystyka kulinarna, wychodząca naprzeciw oczekiwaniom osób, które trasy swoich podróży ustalają pod kątem poznawania potraw i produktów danego regionu. Ambicją szlaku kulinarnego Smaki Dolnego Śląska jest nie tylko ułatwienie wędrówek kulinarnych, ale przede wszystkim promocja regionalnych i lokalnych przysmaków.

Jest to zbiór rozrzuconych w regionie punktów, które turyści mogą w dowolny sposób wybierać i łączyć, układając programy wycieczek oraz wzbogacając odwiedziny atrakcji turystycznych o zdrowe, regionalne specjały. Zapraszamy Państwa do poznania niepowtarzalnych smaków tego pięknego obszaru Polski. Będą Państwo mogli spojrzeć na atrakcje turystyczne regionu oczami smakosza i odnaleźć tu ulubione – lub poznać całkiem nowe – smaki i smaczki.

Pasją dolnośląskich kreatorów sztuki kulinarnej jest dzisiaj nie tylko odkrywanie zapomnianych smaków, odtwarzanie dawnych receptur, ale przede wszystkim pochylenie się z szacunkiem nad różnorodnością regionalnych produktów.

Spotkajmy się na szlaku smakidolnegoslaska.pl





ODPOCZNIJ NA WSI





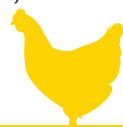
Agroturystyka – poznajmy się bliżej

Próbując odpowiedzieć na pytanie, czym jest agroturystyka, nie sposób nie zwrócić uwagi na dwa człony tego słowa. To pojemne i wieloznaczniowe pojęcie funkcjonuje na styku dwóch dziedzin – rolnictwa oraz turystyki, jednocześnie odwołując się do sfery mniej mierzalnej i wymykającej się sztywnym ramom definicji – emocji i marzeń konsumenta. Agroturystyka odpowiada na potrzebę obcowania z przyrodą, przebywania w otoczeniu wolnym od zgiełku i uciążliwości wielkiego miasta, nierzadko w nadziei zaznania „prawdziwego odpoczynku”, „autentycznego kontaktu z naturą” czy doświadczenia „sielskiego życia”, rodem z sienkiewiczowskiej lub mickiewiczowskiej epopei. Jak widać, interpretacja pojęcia agroturystyka zależy od punktu widzenia – inaczej definiuje ją polskie prawo, inaczej gospodarz obiektu, a jeszcze inaczej klient, którego wyobrażenia stanowią często mieszankę obrazów filmowych oraz – zwykle sentymentalnie idealizowanych – wspomnień z dzieciństwa. Jak w wielu innych aspektach także w budowaniu i udostępnianiu agroturystyki należy znaleźć złoty środek. I zawsze warto robić to w zgodzie ze sobą. Co ważne, wielu gospodarzy prowadzących agroturystykę to rolnicy, którzy korzystają z przywilejów, w tym ulg podatkowych. Jednocześnie wspomniane zwolnienia są ściśle znormalizowane – dotyczą działalności o wymiarze kameralnym, a ponadto zawężonym do zapewnienia noclegu i posiłków.



Przy rozważaniu perspektywy założenia własnej agroturystyki ważne jest poprawne rozpoznanie, przeanalizowanie i zrozumienie potencjału wynikającego z usytuowania przestrzennego naszego gospodarstwa. Umiejętność nazwania mocnych stron otoczenia, ich odpowiednie wyeksponowanie oraz wiedza na temat oczekiwań turysty to tytułowy „paszport do sukcesu”. Możliwie szczegółowa analiza danych gospodarczych oraz uwarunkowań geograficzno-kulturowych panujących na Dolnym Śląsku to gwarancja stworzenia oferty atrakcyjnej, ciekawej i pożądananej.

W epoce wszechobecnej elektroniki, permanentnego „zagonienia” i braku czasu mieszkańcy miast potrzebują „ucieczki”. Ba! Na fali owej tęsknoty za przyrodą i sielską wsią powstają programy promujące porzucanie życia miejskiego na rzecz spokoju i równowagi, którą odzyskać można tylko na łonie natury. Warto zwrócić uwagę na akcentowanie takich haseł, jak odzyskanie harmonii, zdrowy wysiłek, powrót do korzeni, powrót do wartości naprawdę ważnych. Jeśli owe etykiety są mile widziane i sprawdzają się w lajfstajlowych reportażach i magazynach, to skorzystajmy z nich. Wszystkie te hasła mieszczą się w amerykańskiej maksymie *stop existing and start living*, czyli „przestań egzystować, zacznij żyć”. Postaramy się w ten sposób kreować nasz komunikat do odbiorców, a na pewno na tym zyskamy.





Powróćmy na chwilę do definicji agroturystyki. Bardzo ogólnie możemy przyjąć, że jest to forma turystyki, która wykorzystuje naturalne walory krajobrazu oraz możliwość spędzania wolnego czasu w gospodarstwie rolnym, w tym nocowanie, spożywanie posiłków, wypoczynek, niekiedy możliwość obserwowania, a czasem – za pozwoleniem i przy asyście gospodarza – uczestniczenia w codziennej pracy. Wczasy w gospodarstwie agroturystycznym stanowią sposobność do zyskania wiedzy na temat typowych obowiązków gospodarskich, chowu zwierząt, sadownictwa czy uprawy roli. Warto dodać, że oferta agroturystyczna jest często wzbogacana o aspekt etnograficzno-kulturowy. Gospodarze coraz świadomiej akcentują związki z lokalną obyczajowością. Dekorują wnętrza i oferują odwiedzającym tradycyjne rękodzieło (tkactwo, wycinanki, haft) czy zachęcają do uczestnictwa w imprezach folklorystycznych. Co szczególnie ważne w odniesieniu do naszego regionu, zachęcają do spożywania potraw regionalnych. W tym kontekście szczególną przewagę zyskują gospodarstwa należące do kulinarniej sieci Smaki Dolnego Śląska.

Odnosząc się do korzyści, dla gospodarza są to przede wszystkim dochody. Dla gości to wypoczynek w oddaleniu od aglomeracji, w otoczeniu przyrody, z możliwością zdrowego, aktywnego spędzenia czasu. To również szansa na poznanie bliżej współczesnego rolnictwa. Często przestanką wyboru tej formy urlopu jest też atrakcyjna cena.



Jeszcze większe korzyści agroturystyka przynosi gospodarce krajowej, i w tym kontekście powinna być szczególnie wspierana. Dzięki agroturystyce mieszkańcy terenów wiejskich mogą uzyskać stabilne źródło zarobkowania. To z kolei przeciwdziała wyludnianiu się terenów pozamiejskich i pomaga kształtować ich pozytywny wizerunek, zarówno wśród mieszkańców, którzy są dumni z miejsca zamieszkania, jak i przyjezdnych, pragnących przyjeżdżać na wieś i doceniających jej walory. Agroturystyka w wersji podstawowej nie wymaga tworzenia dodatkowej infrastruktury, inwestycji i stanowi czystą, wolną od zanieczyszczeń aktywność gospodarczą. Innymi słowy jest ekologiczna i promuje zrównoważony styl życia.

Przygotowując się do założenia agroturystyki, warto **rozpoznać warunki**, w których jesteśmy osadzeni oraz w jakich będzie funkcjonować nasz biznes. Dotyczy to:

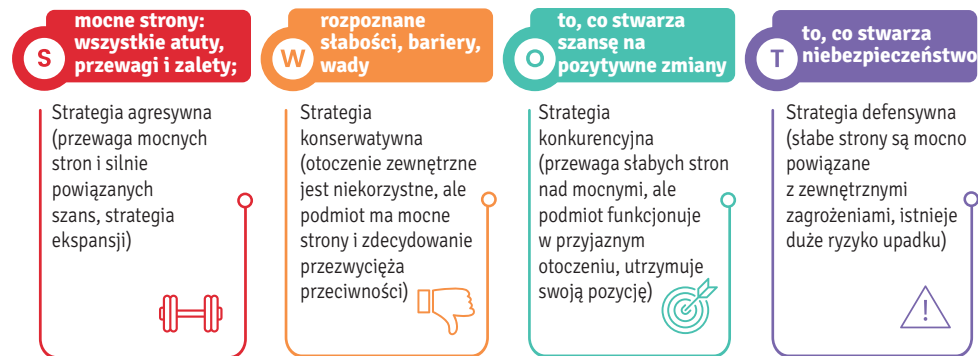
- » sytuacji gospodarczej;
- » turystyki w kraju i zagranicą;
- » potencjału regionalnego / położenia gospodarstwa względem atrakcji przyrodniczych, destynacji (historycznych, zabytkowych, rozrywkowych), ośrodków, z których mogą przyjeżdżać klienci;
- » nowych trendów w turystyce oraz preferencji konsumentów produktu turystycznego.



Konieczne jest przygotowanie biznesplanu i rzetelne policzenie kosztów, poczynając od wyposażenia, przez koszty mediów, po różnego rodzaju formy marketingu. Należy uznać, że w obecnych czasach konieczne jest sięganie po reklamę internetową. I choć zewnętrzny wygląd obiektu, pierwsze wrażenie, ładny szyld to składowe, które trzeba brać pod uwagę, to nieobecność w sieci skutkuje zepchnięciem w bezznaczeniowość.

Wielu specjalistów i doradców zachęca na etapie projektowania biznesu agroturystycznego do sięgnięcia po popularną, a jednak wciąż aktualną metodę SWOT, czyli technikę służącą porządkowaniu i analizie posiadanych informacji. Nazwa metody pochodzi od pierwszych liter angielskich słów: *strengths* – silne strony, *weaknesses* – słabe strony, *opportunities* – szanse, okazje i *threats* – zagrożenia.

Poniższy diagram ilustruje sposób rozmieszczenia zebranych informacji w czterech grupach.



Dzięki takiemu uporządkowaniu możemy odpowiedzieć na następujące pytania:

- » Czy dana mocna strona pozwoli nam wykorzystać daną szansę?
- » Czy dana mocna strona pozwoli nam zniwelować dane zagrożenie?
- » Czy dana słaba strona ogranicza możliwość wykorzystania danej szansy?
- » Czy dana słaba strona potęguje ryzyko związane z danym zagrożeniem?



Snieżka

Agroturystyka po polsku – co warto wiedzieć

W czerwcu 2023 roku Główny Urząd Statystyczny podał dane dla turystyki krajowej za rok 2022¹. Najistotniejszy wskaźnik to wzrost korzystających z turystycznych obiektów noclegowych do 35,4 mln osób, czyli o 53,5% względem roku poprzedniego. To dobitne świadectwo podniesienia się gospodarki, a w szczególności branży turystycznej po okresie pandemii. Odpowiednio turystów krajowych było o 43,3%, a zagranicznych o 135,2% więcej niż w 2021 roku. Łączna liczba noclegów udzielonych w 2022 roku wyniosła blisko 94 mln (wzrost rok do roku o 42,5%). Ten pozytywny trend zaburzają dane mówiące o zmniejszeniu liczby obiektów hotelarskich posiadających powyżej 10 miejsc noclegowych. Tych niestety ubyło (o 176 obiektów mniej), co może być skutkiem przeniesienia efektu pandemicznego, a także inflacji oraz ogólnej koniunktury krajowej. Średni czas pobytu turystów krajowych i zagranicznych w obiektach był podobny – to niespełna 3 noclegi.

¹ *Turystyka w 2022 roku*, GUS, 29.06.2023, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/turystyka/turystyka-w-2022-roku,1,20.html>.





A skoro sięgamy do materiałów publikowanych przez GUS, przytoczmy definicję podawaną przez Urząd w zakresie agroturystyki.

Kwaterna agroturystyczna to rodzaj obiektu zakwaterowania turystycznego, który stanowią pokoje i domy mieszkalne oraz przystosowane budynki gospodarcze (po adaptacji) w gospodarstwach wiejskich (rolnych, hodowlanych, ogrodniczych czy rybackich), będące własnością rolników, wynajmowane turystom na noclegi za opłatą.

Przyjrzyjmy się danym opublikowanym przez GUS w 2023 dla województwa dolnośląskiego². W 2022 roku z turystycznych obiektów noclegowych w województwie dolnośląskim skorzystało 3,7 mln turystów. Udzielono im 9,6 mln noclegów. W porównaniu z rokiem 2021 to więcej o odpowiednio 53,9% i 49,3%. W lipcu 2022 roku na Dolnym Śląsku prowadziło działalność 914 turystycznych obiektów noclegowych, w tym 442 obiekty hotelowe i 472 pozostałe obiekty. Wśród pozostałych obiektów zaledwie 57 stanowiło kwatery agroturystyczne, co daje wyobrażenie o niszy i potencjale rosnącego rynku turystycznego w województwie. Uprzywilejowane pod względem wielkości turystycznej bazy

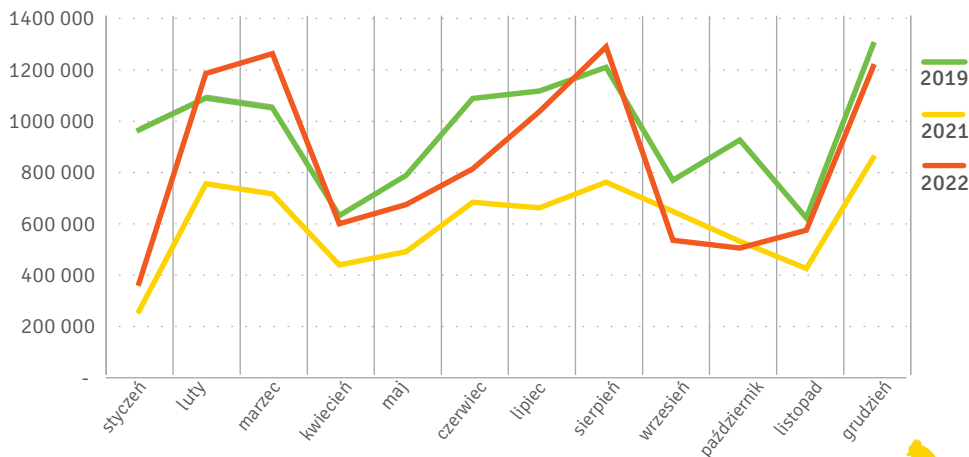
² Turystyka w województwie dolnośląskim w 2022 r., GUS, 31.05.2023, <https://wroclaw.stat.gov.pl/opracowania-biezace/opracowania-sygnalne/kultura-sport-turystyka/turystyka-w-województwie-dolnośląskim-w-2022-r-,1,11.html>.

noclegowej są od wielu lat powiaty karkonoski i kłodzki. Jednocześnie zwiększenie liczby miejsc noclegowych odnotowano w ubiegłym roku w podregionie legnicko-głogowskim (o 5,1%) i wąbrzeskim (o 4,9%) oraz we Wrocławiu (o 6,1%).

Jeszcze bogatszych i bardziej szczegółowych danych dostarcza „Raport z badania ruchu turystycznego na Dolnym Śląsku 2019-2022”³. Dzięki analizie big data autorzy raportu wyciągnęli bardzo cenne wnioski o sprezykowanych preferencjach turystycznych w odniesieniu do województwa dolnośląskiego.

Przytaczamy poniżej wykres pochodzący z raportu, a prowadzący do oczywistych i uniwersalnych wniosków w odniesieniu do turystyki na Dolnym Śląsku.

Wykres: Liczba turystów odwiedzających województwo dolnośląskie w poszczególnych miesiącach w 2019, 2021 oraz 2022 roku.



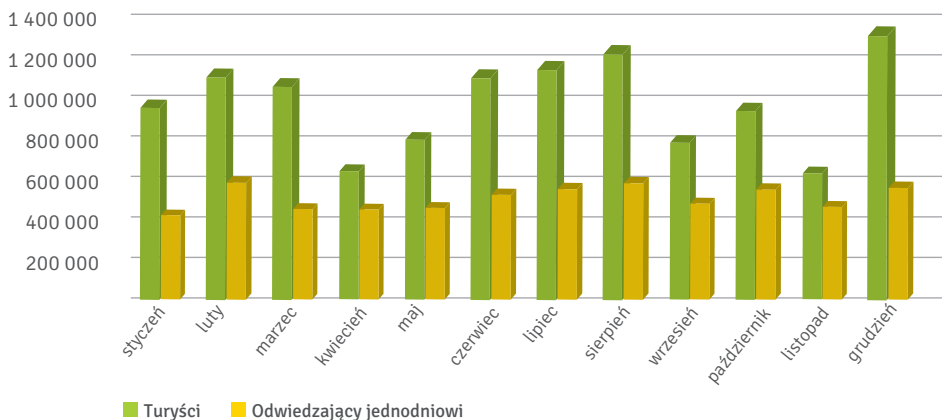
³ Raport z badania ruchu turystycznego na Dolnym Śląsku 2019-2022 przygotowany dla Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej, Selectiv, Warszawa 2023.



Widoczne są na nim dane za rok 2019, przed pandemią, oraz kolejne dane za lata 2021 oraz 2022, w których wieloaspektowe skutki pandemii ulegały powolnemu, acz sukcesywnemu wyciszaniu. To pozwala na wyciągnięcie wniosków na temat rocznych trendów w turystyce w województwie. Otóż zainteresowanie turystów skupia się przede wszystkim na okresach ferii zimowych (luty, początek marca) oraz wakacji (lipiec, sierpień), przy czym w półroczu ciepłym wzrost liczby odwiedzających zaczyna się już na przełomie kwietnia i maja.

Kolejne cenne spostrzeżenia można poczynić, porównując liczby turystów oraz odwiedzających jednodniowych województwo dolnośląskie na przestrzeni roku.

Wykres: Liczba turystów i odwiedzających jednodniowych województwo dolnośląskie w poszczególnych miesiącach z podziałem na kategorie.

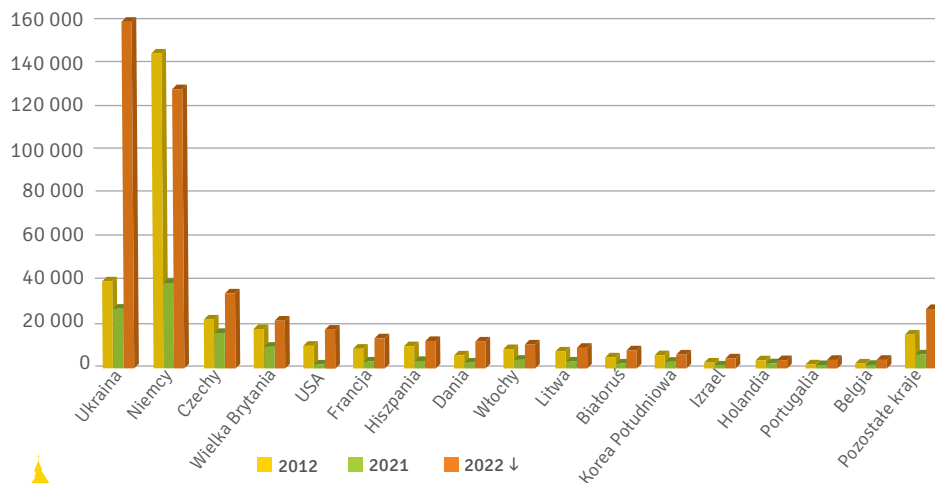




Liczba turystów wyraźnie przewyższa liczbę jednodniowych odwiedzających w lutym, marcu, lipcu, sierpniu oraz grudniu. Jednocześnie obie wartości nieomal zrównują się we wrześniu, październiku i listopadzie. To powinno skłonić do weryfikacji oferty agroturystycznej na przestrzeni roku. Oczywiście większości hotelarzy, podobnie jak gospodarzy agroturystyk, preferuje pobyty dłuższe. Jednak w miesiącach chłodniejszych, powakacyjnych, warto rozważyć intensyfikację pozyskiwania klientów jednodniowych, zaś wysiłek związany z ich podjęciem rekompensować wysokością wynagrodzenia za nocleg.

Przyjrzyjmy się również wykresowi przedstawiającemu pochodzenie turystów zagranicznych.

Wykres: Liczebność turystów zagranicznych w województwie dolnośląskim w 2019, 2021 oraz 2022 roku ze względu na kraj pochodzenia.





Wśród turystów zagranicznych dwie grupy dominują nad pozostałymi. Są to turyści z Ukrainy oraz Niemiec. Trzecią grupę, choć o wiele mniejszą, stanowią goście z Czech. To ważna podpowiedź w odniesieniu do opracowywania kontentu na stronę internetową gospodarstwa bądź profil na Facebooku, choć postawienie na uniwersalną polsko-angielską informację również może być skutecznym rozwiązaniem. Przytoczmy jeszcze kilka ważnych danych z raportu. W odniesieniu do płci odnotowano zbliżony udział kobiet i mężczyzn wśród turystów zagranicznych w województwie dolnośląskim. Najliczniej reprezentowaną grupą wiekową wśród turystów zagranicznych (z wyłączeniem turystów z Ukrainy) są osoby w wieku od 30 do 44 lat. Z kolei status materialny turystów zagranicznych najczęściej był określany jako „dobry”, a następnie „bardzo dobry”. Zaledwie około 1% turystów charakteryzowało się statusem „zły” lub „bardzo zły”.

Przedstawione dane, udostępnione przez GUS, jak i zebrane na zamówienie DOT, składają się na w miarę spójny obraz turysty na Dolnym Śląsku, człowieka w wieku produkcyjnym, choć nie najmłodszego, raczej z zasobnym portfelem, który obiera ten kierunek szczególnie w okresach ferii oraz wakacji i – co szczególnie ważne – którego zainteresowanie regionem rośnie.

Odwołajmy się teraz do wniosków, które padły podczas Światowego Dnia Turystyki w ramach II Europejskiego Kongresu Sportu i Turystyki w Zakopanem pod koniec września 2023





roku. Pośród wymienianych na forum szans rozwoju polskiej turystyki wyróżniały się m.in. czyste powietrze oraz moda na zdrowe, aktywne życie. Zwracano uwagę na konieczność i korzyści z użytkowania nowych technologii informatycznych, a także innowacyjnych narzędzi promocji atrakcji i zabytków (aplikacje turystyczne) oraz reklamy (*smart ads*). Eksperti podnosili temat turystyki kulinarnej jako promocji regionu poprzez gastronomię. Zaproszeni specjaliści podkreślali, jak istotny jest element kuchni lokalnej, regionalnych produktów, a także targów, festynów, świąt i warsztatów związanych z tradycyjnymi potrawami. Te konkluzje zgadzałyby się i uzupełniały badania Światowej Organizacji Turystyki, przytaczane na posiedzeniu Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w październiku 2021 roku. Wśród głównych trendów w turystyce wymieniano aktywność na świeżym powietrzu, produkty bazujące na naturze oraz turystykę wiejską, której klientami są mieszkańcy dużych miast, rodziny z dziećmi oraz zwierzętami domowymi, o wysokim statusie majątkowym i dużej świadomości ekologicznej. Grupę tych konsumentów uzupełniają osoby dojrzałe, ale żyjące nowocześnie i aktywnie.

Przytoczmy teraz teksty ustaw, które określają pewne ramy dla funkcjonowania agroturystyki.

USTAWA

Zgodnie z art. 6 Ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców, działalność polegająca na wynajmowaniu przez rolników pokoi, sprzedaży posiłków domowych i świadczeniu w gospodarstwach rolnych innych usług związanych z pobytem turystów nie jest działalnością gospodarczą i jako taka nie wymaga rejestracji.

USTAWA

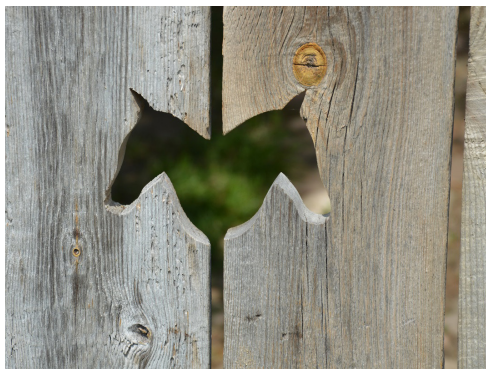
Zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 43 ustawy PIT: (Wolne od podatku dochodowego są) dochody uzyskane z tytułu wynajmu pokoi gościnnych, w budynkach mieszkalnych położonych na terenach wiejskich w gospodarstwie rolnym, osobom przebywającym na wypoczynku oraz dochody uzyskane z tytułu wyżywienia tych osób, jeżeli liczba wynajmowanych pokoi nie przekracza 5.





Choć zapisy dotyczące agroturystyki zdają się nieco lakoniczne, to można z nich wywnioskować jednoznaczne warunki funkcjonowania i opodatkowania tego rodzaju działalności. Otóż świadczenie usług agroturystycznych nie jest traktowane jako działalność gospodarcza, o ile podmiotem świadczącym jest osoba prowadząca działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym. Świadczyć usługi agroturystyczne może nie tylko właściciel gospodarstwa, ale także dzierżawca lub osoba, której gospodarstwa użyczono na podstawie umowy. Wówczas agroturystyka korzysta ze zwolnienia podatkowego lub preferencyjnych form opodatkowania. Agroturystyka nie wymaga spełnienia warunków dla organizatorów usług turystycznych, jednak konieczne jest zgłoszenie obiektu do ewidencji gminnej oraz stosowania określonych norm technicznych, sanitarnych i ppoż. Szczegółowe zasady opodatkowania bądź ulg, związanych z prowadzeniem działalności agroturystycznej znajdziemy w publikacji „Agroturystyka – jak rozpocząć działalność – poradnik” dostępnym na portalu <https://www.biznes.gov.pl>.

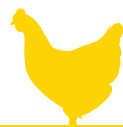
Ważne jest zwrócenie uwagi na rozróżnienie w opodatkowaniu i progach zarobkowych, wynikające m.in. z prowadzenia działalności nierejestrowanej lub zgłoszenia do ewidencji obiektów świadczących usługi hotelarskie. Spróbujmy określić, jakie przesłanki wyboru agroturystycznej destinacji są kluczowe dla planowania i kreowania własnej oferty. Otóż z wielu badań przeprowadzanych także na zlecenie Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich wynika, że najważniejszymi



elementami oferty agroturystycznej są świeże powietrze, pokój z własną łazienką oraz gwarancja ciszy i spokoju. Wiele osób, myśląc o agroturystycznej destynacji, wyobraża sobie domek nad jeziorem i bliskim sąsiedztwem zwierząt. Goście podróżujący z dziećmi są zainteresowani pakietami i turnusami, a także możliwością uczestnictwa w różnego rodzaju warsztatach. Klienci stali to w przewadze dojrzałe pary, które do danego miejsca czują sentyment i zaufanie. Coraz większą grupę stanowią także turyści tematyczni, zainteresowani wyjazdem z jogą w tle, kulinariami albo bazą rowerową.

Wielu turystów ma idealistyczne wyobrażenie o urlopie w gospodarstwie rolnym, myląc go z odrealnioną wizją sielskiego życia w dworku szlacheckim, otoczonym krajobrazem złotych pól uprawnych i wiecznie owocujących sadów. Dlatego niekiedy warto zaznaczyć na stronie internetowej gospodarstwa agroturystycznego lub w opisie na profilu społecznościowym, że w gospodarstwie mieszkają również zwierzęta hodowlane i odbywają się typowe prace rolne. Taki zapis może „sprowadzić na ziemię” klientów, których wyobrażenia są oderwane od rzeczywistości.

Ważny trend, który otwiera nowe możliwości przed właścicielami gospodarstw, to tzw. agri-office. Nie należy jego powstania wiązać jedynie z pandemią oraz okresem izolacji. Oczywiście okres lockdownów dodał mu intensywności, jednak wiąże się on bardziej z przebudową światopoglądu. W czasach dobrobytu, a tak należy określić trzecią dekadę XXI wieku





w krajach zachodnich, mimo oczywistych i niepodważalnych zachwianń poszczególnych gospodarek ludzie zmieniają poglądy w odniesieniu do kwestii samorealizacji, pracy, kariery zawodowej oraz relacji z bliskimi (zarówno rodziną, jak i przyjaciółmi). Komfortowe warunki pracy zapewnia home office. Pozwala uniknąć marnowania czasu na dojazdy, spokojnie spożyć domowy posiłek, załatwić ewentualne, dodatkowe obowiązki. A skoro można przejść na pracę online, to dlaczego nie zrobić tego w pięknej okolicy? Na tarasie, z widokiem na zielen. To zmiana stylu życia, na którą właściciel agroturystyki koniecznie musi zareagować. Zapewnienie spokojnego, przytulnego miejsca do pracy, z – bezwzględnie – dostępem do szybkiego internetu może zagwarantować stałych klientów i regularny zysk.

Wspomniana turystyka tematyczna to również bardzo ważna tendencja, jednak wymaga działania skoordynowanego i przemyślanego. W ofercie agroturystyki nie można polecać się jako wymarzone miejsce dla amatorów jogi czy shinrin-yoku⁴, nie mając w rzeczywistości pojęcia o tych aktywnościach. Jeśli polecamy się jako idealna baza dla miłośników rowerów, to wypada, aby w naszej

⁴ Shinrin-yoku, czyli „leśna kąpiel” (z jap. shinrin – las, yoku – kąpiel), to sztuka spacerowania po lesie i doświadczania go wszystkimi pięciami zmysłami – wzrokiem, słuchem, smakiem, dotykiem i przede wszystkim węchem.



ofercie znajdowały się co najmniej dwa sprawne, porządne rowery na wypadek awarii roweru przywiezionego przez gości. Często na stronach gospodarstw agroturystycznych można przeczytać, że w okolicy jest mnóstwo świetnych szlaków do wędrowania, tras rowerowych czy jezior, w których można pływać. I znowu, gospodarz powinien poświęcić chociaż dwa, trzy dni na poznanie tych atrakcji, zweryfikowanie ich. Dlaczego? Ponieważ goście turystyki chcą polegać na poleconych przez gospodarzy atrakcjach. Jeśli właściciele pisali w ofercie o szlakach, to z wielkim prawdopodobieństwem po przyjeździe, choćby kurtuazyjnie, goście zapytają o nie (jakie, gdzie, jak długo się idzie/jedzie, które odpowiednie dla dzieci, czy można iść w niepogodę). I nie wolno dopuścić do sytuacji, w której okazuje się, że szlaków nie ma albo w ogóle nic o nich nie wiemy. Każdy specjalista od marketingu wie, że klienta jest łatwiej zdobyć, niż odzyskać. W gospodarce kapitalistycznej ofert na rynku jest tak dużo, że konsument nie będzie się zastanawiał, czy oferta, do której się zraził, kolejnym razem będzie wiarygodna. Po prostu nigdy z niej drugi raz nie skorzysta, a co gorsze, podzieli się negatywną opinią w mediach społecznościowych. Dlatego tworząc ofertę, trzeba być wiarygodnym i solidnym, a dokładając starań, by zapewnić najwyższą jakość, będziemy mogli liczyć na satysfakcjonujący nas przychód. Podążając za trendami, również należy robić to w przemyślany sposób. Profilowanie oferty to często mądre posunięcie, jednak należy unikać zawężania, które sprawiłoby, że grupa odbiorców naszego produktu jest, najprościej ujmując, za mała. Podobną pułapką jest tworzenie oferty „dla każdego”. Znowu specjalista z dziedziny



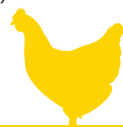


marketingu odpowiedziałyby – dla każdego, czyli dla nikogo. Zastanówmy się. Jeśli deklarujemy, że nasza agroturystyka jest wymarzonym miejscem dla niezależnych kobiet, które lubią wypady w kobiecym gronie na tonio natury, to nie możemy zaraz dodać, że zapraszamy przede wszystkim rodziny z dziećmi. A już zupełnie nie trafione może być przyjęcie w tym samym czasie osób, które zdecydowały się na ofertę dla singielek, oraz rodzin – cytując Jana Brzechwę – „[...] z dziećmi, z psami, z kanarkami”. Definiując grupę odbiorców, warto też odpowiedzieć sobie na pytanie, kogo chcielibyśmy gościć we własnym domu. Agroturystyka to nie hotel. Tu będziemy przebywać bardzo blisko z klientami, rozmawiać mniej zdawkowo niż recepcjonista, być może jeść wspólnie posiłki. Warto, aby kontakt nie przebiegał w atmosferze skrępowania albo nie zmuszał żadnej ze stron do „gryzienia się w język”. Nie ma nic złego w sympatii bądź jej braku np. do dzieci małych, pełnych energii. Jedni znakomicie odnajdują się w takim towarzystwie, dla innych jest to męczące. Podobnie z preferencjami żywieniowymi. Należy szanować wybory gości i w żadnej mierze nie poddawać ich ocenie. Natomiast oczywiście, jeśli sami wyznajemy filozofię wegetariańską bądź wegańską, nie ukrywajmy tego. Wówczas być może odwiedzą nas goście o podobnych upodobaniach. Podsumowując, postępujemy tolerancyjnie i jednocześnie w zgodzie z własnymi przekonaniami. To recepta na zadowolenie właściciela agroturystyki i jego klienta.



Po rozpoznaniu grupy docelowej musimy sformułować ofertę i dotrzeć z nią do odbiorcy. Pierwszym celem jest oczywiście internet. W chwili obecnej nie ma alternatywy dla promocji w sieci, choć może być ona skutecznie wspomagana i uzupełniana przez innego rodzaju media. A jeśli mamy wątpliwości, czy potrzebujemy strony i to w dodatku responsywnej, przyjrzyjmy się poniższym danym. Z raportu „State of Mobile 2023” wynika, że na całym świecie ludzie korzystają z telefonów średnio 5 godzin dziennie! W 2023 roku czas ów wzrósł o 3%. W Polsce podobne badanie przeprowadziła Agencja We Are Social. W raporcie „Digital 2022” podała, że w Polsce średni czas spędzony ze smartfonem sięgnął 4 godzin i 48 minut i był dłuższy o 40 minut niż rok wcześniej. Telefon jest w zasięgu ręki przez większą część dnia. To niezwykle ważna informacja. Co więcej, 69% mobilnych wiadomości tekstowych odczytywane jest przez odbiorców w ciągu 5 minut, a 91% w ciągu godziny. To oznacza, że nasza strona musi być mobilna, dostosowana do dobrego wyświetlania zarówno w komputerze, jak i na telefonie. Dodatkowo, jeśli sięgniemy po marketing mobilny, to mamy wielkie szanse na sukces. Zacznijmy jednak od podstaw, czyli kilku warunków, które bezwzględnie musi spełniać nasza strona internetowa:

- » dobre pozycjonowanie (do osiągnięcia przez dobór odpowiednich słów i fraz na stronie);
- » responsywność (prawidłowe wyświetlanie treści na wszystkich nośnikach, dostępność ważnych informacji, szybkość ładowania);
- » prawdziwe zdjęcia (odbiorcy cenią autentyzm, chcą oglądać ludzi „takich jak oni”);



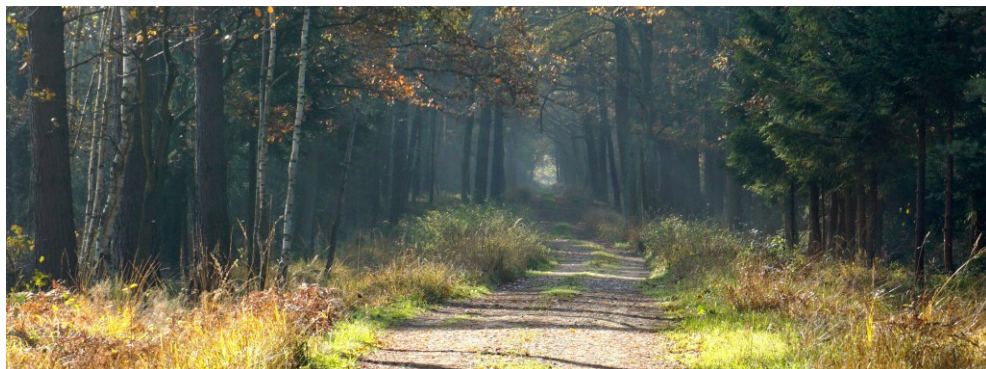


- » wygodne korzystanie (wszystkie ważne informacje powinny być łatwo dostępne, w tym cena, położenie, kontakt);
- » [nie warunek ale dobra praktyka]dobre przykłady podobnych stron (warto szukać inspiracji u innych, większych, doświadczonych)

Chociaż zniechęcamy do używania zdjęć stockowych, to jednak trzeba przyznać, że współczesny konsument „kupuje” wzrokiem. Strona, choć przede wszystkim intuicyjna i czytelna, musi charakteryzować się dużą estetyką. Również przekazywanie pewnych informacji za pośrednictwem infografik jest pożądanym rozwiązaniem i sprawia, że obraz lepiej zapada w pamięć, a myśl o wyborze naszej destynacji staje się bliższa odbiorcy.

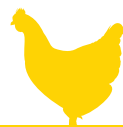
Nieodzwonne jest nawiązanie współpracy z jednym z popularnych portali rezerwacyjnych, przy czym należy zawsze zwrócić uwagę na prowizję oraz ogólny styl współpracy z pośrednikiem. Obok Booking.com warto zwrócić uwagę na tematyczne portale, bardziej sprofilowane pod agroturystykę, jak slowhop.com lub www.camping.info.

Warto zapoznać się z zasadami promocji na Facebooku oraz Instagramie. Po możliwie szczegółowym uzupełnieniu profilu można zacząć dokumentować piękne widoki ze swojej okolicy.



To nie muszą być sesje wykonywane przez profesjonalistę. Wystarczy wschód słońca uchwycony własnym smartfonem, wieczór, konik polny na liściu, ziarna zbóż w ręku. A kiedy publikujemy zdjęcie na profilu, można dodać sympatyczny komentarz, typu „takie wschody słońca zdarzają się tylko u nas” albo – przy koniku polnym – „chętnie przyjmujemy gościu dużych i małych”. Kiedy mamy już trochę zdjęć w galerii, można się zdecydować na promowanie swojego profilu lub konkretnego posta. Warto na początek zainwestować małą kwotę, żeby po prostu rozeznać się w kryteriach wyznaczania grupy docelowej oraz poznać statystyki związane z utworzoną reklamą.

Cennym narzędziem jest też Google Ads, jednak i tu należy poświęcić nieco czasu na poznanie tego mechanizmu reklamy. Można zacząć od wpisania w wyszukiwarkę hasła „tworzenie kampanii – Google Ads – pomoc”. Przejdziemy wówczas do prostego instruktarzu tworzenia własnych kampanii internetowych. Samodzielne przygotowywanie kampanii daje możliwość stałego monitorowania efektów, a przede wszystkim uczenia się, co zrobić, aby skutecznie osiągać coraz lepsze efekty.





DOLNOŚLĄSKA WIEŚ – ATLAS MOŻLIWOŚCI





W poniższym rozdziale omówimy uwarunkowania, które warto wziąć pod uwagę, kreując wizerunek oraz ofertę gospodarstwa agroturystycznego. Pragniemy przekonać Państwa, że dostrzeżenie, nazwanie oraz promowanie atutów wynikających z położenia gospodarstwa jest kluczowe dla promocji i odniesienia sukcesu. Warto pokazać cechy unikatowe, wyróżniające i sprawiające, że jesteście Państwo wyjątkowi.

Uwarunkowania dzielą się na 4 główne grupy:

- » historyczne (wydarzenia z przeszłości, które miały miejsce w okolicy);
- » fizyczno-geograficzne oraz przyrodnicze (położenie względem rzek i jezior, kompleksów leśnych, terenów chronionych itp.);
- » kulturowo-etnograficzne (położenie na tle sieci Smaki Dolnego Śląska, bliskość skansenów, parków etnograficznych);
- » turystyczne (położenie względem rozpoznawalnych atrakcji województwa, zabytków, parków rozrywki, szlaków tematycznych czy rowerowych itp.);
 - » infrastrukturalno-społeczne (położenie względem dużych ośrodków miejskich, gęstość zaludnienia, położenie na mapie infrastruktury komunikacyjnej).



Warto również zdawać sobie sprawę z burzliwych losów Dolnego Śląska, które dla pasjonatów historii bywają elektryzujące, a ich umiejscowienie przestrzenne i wskazanie to wielki magnes turystyczny. Przytoczmy kilka faktów, o których warto pamiętać. Historia Dolnego Śląska silnie wiąże się z dziejami czeskiej państwowości oraz wzajemnymi relacjami z południowym sąsiadem, które od początku panowania Piastów na zmianę przybierały charakter konfliktu zbrojnego lub współpracy (osiąganej np. na linii łączenia rodzin władców). Także granica ulegała częstym przesunięciom, a ziemia kłodzka i opawska nieraz trafiały pod panowanie Czech. W wieku XIII na obraz zagospodarowania śląskiego regionu miały wpływ nowe natenczas zakony – dominikanów i franciszkanów. W wieku XV silne znaczenie dla polityczno-gospodarczego klimatu miał ruch husycki. Dolny Śląsk doznał wielkich zniszczeń w XVII wieku, w okresie wojny trzydziestoletniej. W połowie XVIII wieku większa część Śląska trafiła w ręce Prus, reszta zaś pozostała we władaniu Austriaków. Tereny pod panowaniem Prus były bardzo zmilitaryzowane, a Fryderyk II podjął decyzję o rozbudowie m.in. twierdz w Kłodzku, Brzegu czy Świdnicy. Początek XIX wieku to czas wojen napoleońskich, w tym oblężenie Wrocławia i doszczętne zniszczenie jego murów przez wojska francuskie. Wiek XIX to także epoka, w której zaczęła się rozwijać turystyka we współczesnym znaczeniu. Dolny Śląsk stał się modną destynacją dla bywalców kurortów i kuracjuszy szukających najlepszych uzdrowisk.



XIX-wieczna turystyczna oś czasu Dolnego Śląska

1816

Izabela Czartoryska opisała wrażenia z podróży po Dolnym Śląsku w książce pt. „Dziennik podróży do Cieplic”.

1826

na kuracji w Dusznikach-Zdroju przebywał Fryderyk Chopin.

1842

pierwsza linia kolejowa na ziemiach polskich w obecnych granicach łączyła Wrocław z Oławą. W tym samym roku została przedłużona do Brzegu.

1882

linia kolejowa Jelenia Góra–Kowary, jedno z odgałęzień tzw. Śląskiej Kolei Górskiej.

1813

Franz Pabel, twórca trasy turystycznej po Szczelińcu Wielkim, otrzymał od króla Fryderyka Wilhelma III patent przewodnicki.

1817

w Jeleniej Górze powołano pierwszą na świecie organizację zrzeszającą przewodników górskich pod nazwą „Korpus Przewodników Górskich i Tragarzy Lekty i Bagaży”.

1831

król Fryderyk Wilhelm III zakupił w Mysłakowicach posiadłość, rozstawiając Kotlinę Jeleniogórską.

1880

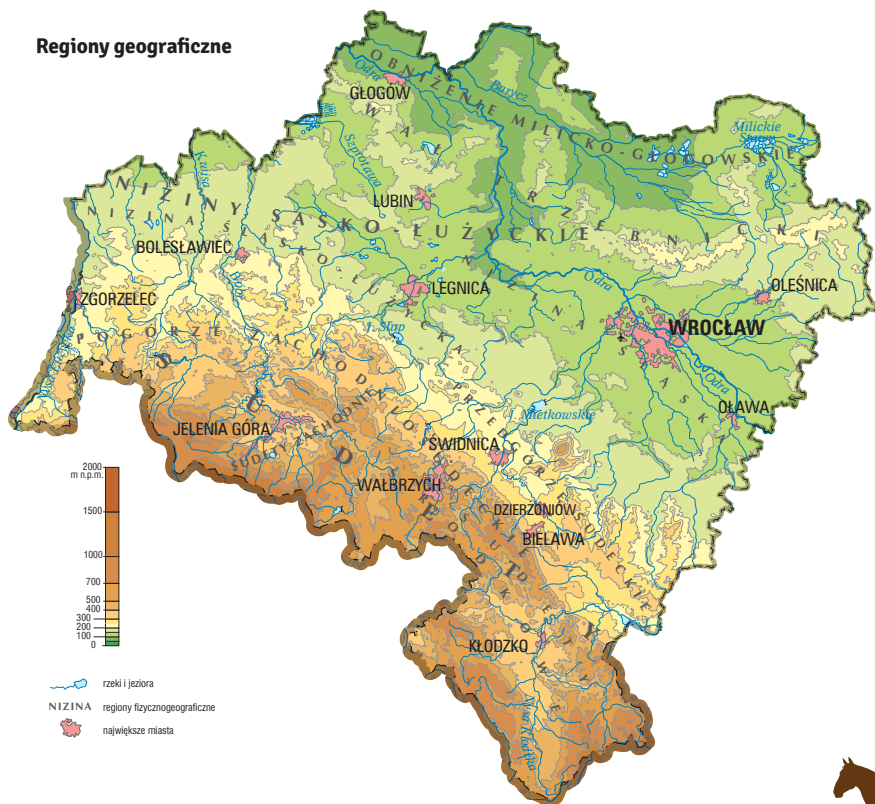
w Jeleniej Górze powołano do życia Towarzystwo Karkonoskie – Riesengebirgsverein (RGV).

1882

linia Jelenia Góra–Kowary uzyskała połączenie z Karpaczem.

Biorąc pod uwagę powyższe, warto zgłębić historię okolicy, w której położone jest gospodarstwo. Być może miało tu miejsce jakieś znaczące wydarzenie z przeszłości, które zaintryguje potencjalnych gości i wyróżni naszą ofertę spośród innych.

W grupie uwarunkowań fizyczno-geograficznych oraz przyrodniczych zaczniemy od przeanalizowania mapy regionów geograficznych.



Województwo dolnośląskie wyróżnia się na tle Polski wyjątkowo bogatą rzeźbą terenu. Obejmuje fragmenty Niziny Środkowoeuropejskiej (od północy ku południu są to kolejno makroregiony: Obniżenie Milicko-Głogowskie, Wał Trzebnicki, Nizina Śląsko-Łużycka oraz Nizina Śląska) oraz Masywu Czeskiego (na południowym wschodzie Przedgórze Sudeckie, na zachód Pogórze Zachodniosudeckie, na południe kolejno Sudety Zachodnie, Sudety Środkowe i Sudety Wschodnie). Województwo liczy jednocześnie około 1°40' rozpiętości południkowej. To oznacza, że na odcinku niespełna 200 km wysokość względem morza zmienia się tu od mniej niż 100 m do ponad 1600 m. (Śnieżnik 1603 m n.p.m.). I chociaż większa część regionu pozostaje w zasięgu nizin, to odległość z większości miejsc do podgórza oraz Sudetów jest niewielka. Same Sudety wyróżniają się ciekawą budową, która ma wpływ na ich urozmaicenie jako wytworu. Tworzą je różnorodne skały (magmaowe, metamorficzne i osadowe), datowane od prekambriu do kenozoiku. Owe skały budują niewielkie jednostki tektoniczne, pooddzielane uskokami (góry zrębowe). Jest to określane mianem mozaikowej budowy geologicznej.

Owa różnorodność daje wyraz dużej zmienności krajobrazów oraz form terenu. Sudety współtworzą rozległe masywy górskie, góry płytowe, łagodnie zwieńczone wzniesienia, stożki, strome granie, urwiska i szerokie kotliny śródgórskie. Podobnie rzeki przecinające Sudety mają raz charakter szerokich, płtych, kamienistych cieków, innym razem to rwące, przełomowe strumienie. Klimat Sudetów jest typowo górski, a tutejszą **roślinność charakteryzuje piętrowość**, granice poszczególnych pięter obniżone są o około 200–300 m. Dla uporządkowania wiedzy geograficzno-turystycznej przypomnijmy, że Sudety dzielą się na trzy zasadnicze części: **Sudety Zachodnie (m.in. Góry Izerskie, Karkonosze, Kotlina Jeleniogórska, Góry Kaczawskie), Sudety Środkowe (m.in. Kotlina Kłodzka oraz Góry Sowie, Kamienne, Stołowe, Bystrzyckie, Orlickie), Sudety Wschodnie (Masyw Śnieżnika, Góry Złote i Opawskie, a w Czechach także Jesioniki i Góry Odrzańskie)**. Eksploatowane przez turystów **Masyw Ślęży i Wzgórze Strzeelińskie to już Przedgórze Sudeckie**.

Przejdźmy do krajobrazów Dolnego Śląska. Nim je omówimy, warto przypomnieć, że mapa krajobrazowa nie jest tożsama z mapą roślinności potencjalnej; ta bowiem informowałaby nas, jaka byłaby szata roślinna przy określonych warunkach fizyczno-klimatycznych, gdyby nie ingerował w nią człowiek.



Krajobrazy





W województwie dolnośląskim przeważają krajobrazy pól uprawnych. Obejmują rozległe tereny na północy, w województwie dolnośląskim przeważają krajobrazy pól uprawnych. Obejmują rozległe tereny na północy, w zachodniej części Obniżenia Milicko-Głogowskiego, cały pas nizin i podgórzy, z wyjątkiem pojedynczych, odizolowanych obszarów, odpowiadających rozmieszczeniu parków krajobrazowych oraz dużych zespołów leśnych (Bory Dolnośląskie i Lasy Nadbaryckie). Sady, plantacje i winnice skupione są w rejonie Lubina, zachodniej części województwa, oraz punktowo w Kotlinie Kłodzkiej i na północ od niej. Lasy mieszane występują na mniejszych potłaczach. Na północy województwa dominują lasy liściaste, zaś rejon sudecki jest w przewadze porośnięty lasami iglastymi. Tereny silnie zurbanizowane dominują głównie w środkowym pasie województwa. Na podstawie mapy możemy zatem wyciągnąć wnioski, że najbardziej atrakcyjne dla turystów będą tereny położone na północnych krańcach, wschodnich i zachodnich (duże formacje leśne), wzdłuż pasma Sudetów, w Kotlinie Kłodzkiej oraz w centralnie położonych potłaczach, odpowiadających zasięgiem parkom krajobrazowym.

Województwo dolnośląskie z niewielkimi wyjątkami (około 1,1% pow.) położone jest w dorzeczu Odry. Największe rzeki to Odra oraz jej dopływy: Barycz, Bóbr z Kwisą, Bystrzyca, Kaczawa, Nysa Kłodzka, Nysa Łużycka, Oława, Ślęza i Widawa. Z kolei największymi zbiornikami są Jezioro Kunickie (Pojezierze Legnickie), Jezioro Mietkowskie (sztuczny akwen), zespół Stawów Milickich (m.in. stawy Jan, Niezgoda, Stupicki Duży, Grabownica). W odniesieniu do turystyki wodnej, szlaki odpowiednie dla kajakarzy liczą na Dolnym Śląsku ponad 1000 km. Do popularnych tras należą przede wszystkim odcinki na Odrze, Nysie Kłodzkiej, Oławie, Baryczy, Bobrze, Widawie i Bystrzycy. Dużym powodzeniem cieszą się wycieczki kajakarskie po Wrocławiu. Barycz, z uwagi na łagodny nurt i możliwość połączenia ze zwiedzaniem Milicza czy Słowa, jest często polecana początkującym. Podobnie łagodne spływy odbywają się na Widawie, Oławie i Smortawie. Więcej wyzwań stwarza Nysa Łużycka, która przecina Bory Dolnośląskie, przez które przepływa rzeka. Ziemia Kłodzka kojarzy się też ze spływami pontonowymi i raftingiem na rzekach Biała Łądecka, Dzika Orlica czy słynnym Przełomem Bardzkim na Nysie Kłodzkiej (szlak wodny Nysy Kłodzkiej – 52 km). Do rzek trudnych zalicza się Kwisę, zwłaszcza w okolicy tzw. Diablej Tamy, oraz Bóbr.





Analizując potencjał turystyki wodnej, nie można zapomnieć o kąpieliskach. Oczywiście duże miasta, jak Wrocław, posiadają bezkonkurencyjną bazę basenów, jednak jeśli chodzi o tereny pozamiejskie, koniecznie należy wspomnieć o kąpielisku na terenie kopalni w Paniowicach, plażach Jeziora Mietkowskiego, stawie w Jelczu-Laskowicach i Pęgowie oraz kąpielisku Błękitna Laguna w Siechnicy. Dużym powodzeniem cieszą się także zalew w Starych Bogaczowicach, kąpielisko nad Jeziorem Złotnickim, Kąpielisko Północne w Legnicy czy ośrodek wypoczynkowy z kąpieliskiem w Białym Kościele k. Strzelina. Warto dodać, że Jezioro Mietkowskie to prawdziwa mekka amatorów sportów wodnych. Przyjeżdżają tu miłośnicy pływania pod żaglami, łodzi motorowych czy sportów ekstremalnych, w tym nurkowania (uprawianego także w kamieniołomach w Gębczycach, Sobótka czy Zimnik).

Na mapie hydrograficznej niestety nie zobaczymy zasobów wód podziemnych, w tym mineralnych i termalnych, a są to ważne dla gospodarki, w szczególności turystyki, dobra naturalne. Ich rozmieszczenie pokrywa się z umiejscowieniem najbardziej znanych dolnośląskich uzdrowisk, których walory doceniane były już w średniowieczu. Najbardziej rozpoznawalne i słynące z pięknej, historycznej zabudowy to Kudowa-Zdrój, Polanica-Zdrój, Duszniki-Zdrój, Łądek-Zdrój, Cieplice Śląskie-Zdrój, Świeradów-Zdrój oraz Czarniawa-Zdrój. Cenne dla kuracjuszy wody rejonu dolnośląskiego to przede wszystkim szczawy, czyli wody wodorowęglanowe ze znaczną zawartością dwutlenku węgla.

Mapa hydrograficzna



Poświęćmy teraz uwagę dwóm ważnym dla ruchu turystycznego mapom – mapie obszarów Natura 2000 oraz mapie pozostałych obszarów chronionych. Jeśli gospodarstwo agroturystyczne położone jest w granicach lub niedaleko terenów wskazanych na mapach, oznacza to niewątpliwie, że jego okolice charakteryzują się wyjątkowymi, godnymi ochrony walorami.

Obszary Natura 2000

-  Natura 2000 - obszary płaskie
-  Natura 2000 - obszary siedliskowe





Zamek Czocho



Zapewne każdy czytelnik zetknął się z terminem „obszary Natura 2000”, jednak szczegóły tej formy ochrony mogą nie być dla wszystkich w pełni jasne. Otóż jest to program sieci obszarów Unii Europejskiej, którego celem jest zachowanie określonych typów siedlisk przyrodniczych oraz gatunków, które uznane zostały za rzadkie i zagrożone w skali kontynentu. Jego podstawą są dwie unijne dyrektywy – dyrektywa ptasia oraz dyrektywa siedliskowa (habitatowa). Obecnie w Polsce obszary Natura 2000 pokrywają około 20% powierzchni lądowej kraju. W skład sieci wchodzi: 850 specjalnych obszarów ochrony siedlisk oraz 145 obszarów specjalnej ochrony ptaków lub mających znaczenie dla Wspólnoty. Na Dolnym Śląsku w skład sieci wchodzi 11 obszarów specjalnej ochrony ptaków o powierzchni blisko 310 tys. ha oraz 88 obszarów mających znaczenie dla Wspólnoty o łącznej powierzchni około 330 tys. ha. Ogólna powierzchnia obszarów, w tym tereny wspólne, stanowi ok. 21% powierzchni województwa. Bory Dolnośląskie to największy w regionie obszar specjalnej ochrony ptaków, najmniejszym zaś jest Jezioro Mietkowskie. Odpowiednio największym obszarem mającym znaczenie dla Wspólnoty jest ostoja nad Baryczą, a najmniejszym kościół w Konradowie. Choć ten ostatni przykład może dziwić, jest dobitnym symbolem elastycznej i proprzyrodniczej interpretacji cennego obszaru. Otóż obszar obejmuje strych i wieżę starego kościoła w Konradowie, ponieważ jest miejscem schronienia jednej z największych na Dolnym Śląsku kolonii rozrodzonych nocka dużego. Przebywa tu do 300 osobników tego gatunku. Towarzyszy mu duża kolonia rozrodzca gacka brunatnego.

Dolny Śląsk jest bardzo uprzywilejowany, jeśli chodzi o liczbę oraz zasięg terenów chronionych. Znajdują się tu 2 parki narodowe (Karkonoski Park Narodowy, jednocześnie z rezerwatem biosfery UNESCO, oraz Park Narodowy Gór Stołowych), 12 parków krajobrazowych (PK Chełmy, PK Dolina Baryczy, PK Doliny Bobru, PK Dolina Bystrzycy, PK Dolina Jezierzycy, PK Gór Sowich, Książański PK, Przemkowski PK, Rudawski PK, PK Sudetów Wałbrzyskich, Ślężański PK, Śnieżnicki PK) oraz 67 rezerwatów przyrody. Poświęćmy nieco uwagi cechom charakterystycznym poszczególnych parków. Karkonoski Park Narodowy jest szczególnie cenny z uwagi na obszary znajdujące się na wysokości regła górnego, piętra alpejskiego i subalpejskiego. Skały przybierają tu fantazyjne kształty, od których biorą zwyczajowe nazwy – Pielgrzymy, Słonecznik czy Końskie Łby. W rzeźbie łatwo rozpoznać dobrze wykształcone formacje, takie jak kotły polodowcowe, gotoborza. Pierwotna roślinność leśna skupiona jest w okolicach wodospadów Szklarki i Chojnika. Piętro kosodrzewiny składa się z brzozy karpackiej, jarzębiny i krzewu wierzba śląska. Do najcenniejszych gatunków flory należą gnidosz sudecki oraz dzwonek karkonoski.

Park Narodowy Gór Stołowych charakteryzuje odrębna budowa geologiczna oraz rzeźba, na której silne piętno odcisnęło erozja, w tym jej eoliczna odmiana. Choć większość roślinności parku to nasadzenia sztuczne, to ważnym elementem flory jest naskalna roślinność pionierska, w tym mchy, porosty i wątrobowce. Na obszarach porośniętych łąkami bagiennymi wyróżnia się pełnik europejski, nazywany lokalnie kłódką różą. Charakterystycznymi zwierzętami okolic są orzesznica, popielica i koszatka.

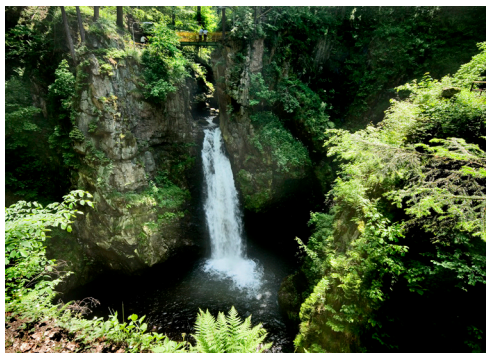
Parki krajobrazowe to forma ochrony powołana dla zachowania walorów współtworzących krajobraz, zarówno naturalnych, jak antropogenicznych. Parki chronią obszary cenne ze względu na ich wartości przyrodnicze, historyczne, kulturowe oraz walory krajobrazowe, celem ich zachowania i promowania w duchu zrównoważonego rozwoju. Dwanaście parków krajobrazowych Dolnego Śląska charakteryzuje się dużą odmiennością pod względem cech, które zadecydowały o otoczeniu ich opieką. Omawianie wszystkich nie jest konieczne. Zwróćmy uwagę na przykładowe cztery, które dadzą nam wyobrażenie o różnorodności dolnośląskich krajobrazów.



 Parki narodowe, krajobrazowe

 Lasy





Położony na Przedgórzu Sudeckim **Ślązański Park Krajobrazowy** obejmuje m.in. **Masyw Ślęży**, **Wzgórza Kietczyńskie** oraz **Jańską Górę**. Przeważają tu lasy mieszane z dominacją świerka, klonu, buka i brzozy. Masyw Ślęży jest odwiecznym miejscem kultu. Tu i w całym parku znajdują się jedno z najstarszych śladów osadnictwa w Polsce. Nie brak też stanowisk archeologicznych, zabytków architektury i sztuki, kultowych rzeźb i pól górniczych.

Książański Park Krajobrazowy ochrania wartości przyrodnicze i kulturowe najcenniejszych fragmentów Pogórza Wałbrzyskiego. Najstojniejszą atrakcją turystyczną na terenie parku jest zamek Książ. Popularne destynacje to także ruiny Starego Książa, zamku Cisy oraz palmiarnia w Lubiechowie.

Park Krajobrazowy Gór Sowich ochrania środkową część Sudetów z najwyższym szczytem **Wielką Sową**. Znajdują się tu charakterystyczne, malownicze zespoły skalne. Chętnie odwiedzane są okolice Jeziora Bystrzyckiego, a miłośnicy militariów eksplorują podziemne kompleksy Riese, w tym Osówkę, Walim i Włodarza.



W granicach **Śnieżnickiego Parku Krajobrazowego** znajdują się m.in. **Góry Białskie, Masyw Śnieżnika i Góry Złote**. Park charakteryzuje się rzadką i różnorodną roślinnością, reprezentowaną m.in. przez wierzbę śląską, arnikę górską czy szczaw górski.

Podobnie jak parki krajobrazowe, dolnośląskie rezerваты to niezwykła, różnorodna mozaika unikatowych, przyrodniczo cennych miejsc. Jest ich zbyt wiele, aby omawiać je w tej niedużej publikacji. Ponownie więc przytoczymy kilka ciekawych przykładów.

Stawy Milickie to rezerwat ornitologiczny, utworzony niezależnie od kontynuowanej gospodarki hodowlanej karpia. Gniazduje tu około 166 gatunków ptaków, a kolejne 108 przelotnie żeruje. Rezerwat znajduje się na liście obszarów konwencji RAM-SAR.

Ostrzyca Proboszczowicka to rezerwat florystyczny położony na fragmencie stożka wulkanicznego. Ochronia malownicze gołoborze i lokalną roślinność naskalną.

Wąwóz Myśluborski koło Jawora ochronia jedyne w Sudetach stanowisko paproci jęczynnika zwyczajnego, bardzo rzadkiego i wymierającego.

Obok uwarunkowań geograficznych i przyrodniczych, ważną rolę w atrakcyjności otaczających terenów odgrywają cechy kulturowe i etnograficzne. Ma to szczególne znaczenie dla wspomnianej turystyki kulturowej. Na tle województwa dolnośląskiego wyróżniają się m.in. Muzeum Kultury Ludowej Pogórza Sudeckiego (skansen w Pstrążnej), rezerwat archeologiczny – grodzisko średniowieczne w Będkowicach czy Średniowieczny Park Techniki w Złotym Stoku. Dużym zainteresowaniem cieszą się muzea pod otwartym niebem, a także zabytki techniki, które ukazują sposób życia i pracy naszych przodków. Turystyka kulturowa często przejawia się w turystyce kulinarnej. W tym zakresie Dolny Śląsk może się poszczycić prężną siecią Smaków Dolnego Śląska. Choć mowa o szlaku, nie ma on charakteru liniowo wyznaczonej drogi. To miejsca na mapie regionu, które turyści odwiedzają wedle własnego uznania i planu. Na szlaku jest już wiele restauracji, zakładów serowarskich, destylarni czy tłoczni.



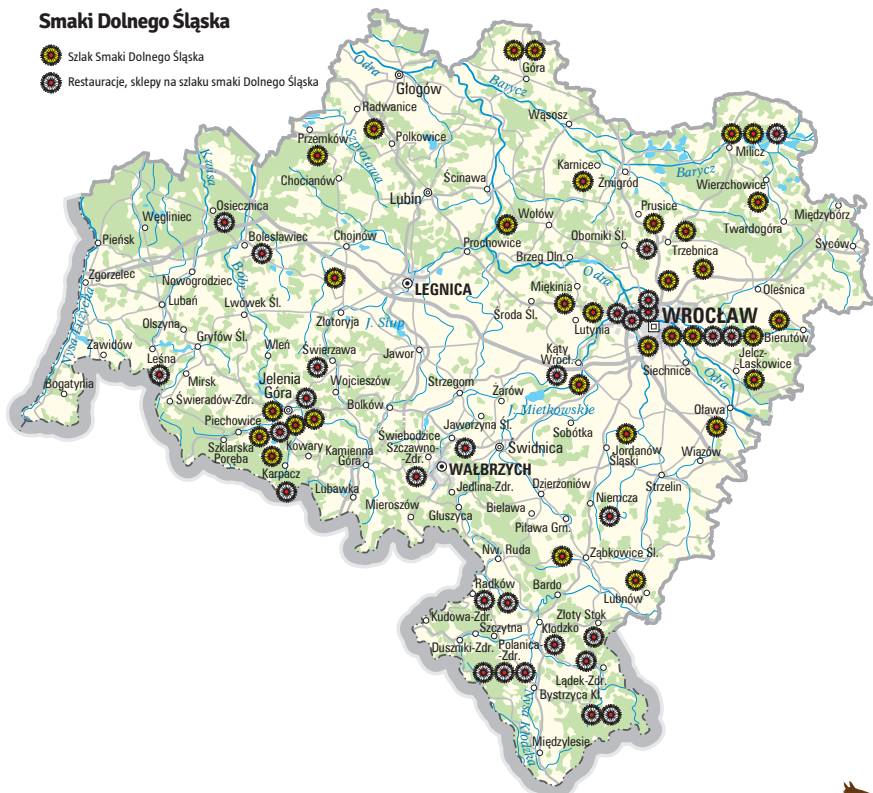
Smaki Dolnego Śląska



Szlak Smaki Dolnego Śląska



Restauracje, sklepy na szlaku smaki Dolnego Śląska



Dziedzictwo historyczno-kulturowe w postaci zamków, dawnych twierdz, tras podziemnych, fortyfikacji – to cenny atut, który koniecznie należy wyeksponować w opisie agroturystyki i okolicznych atrakcji.





Na mapie widoczne są najczęściej odwiedzane destynacje o charakterze historycznym, choć warto podkreślić, że samych zamków w województwie jest blisko sto, a pałaców kilkaset. Do bardzo słynnych obiektów należą m.in. **zamek Topacz, zamek Książ, pałac Marianny Orańskiej w Kamieńcu Żąbkowskim, zamek Grodziec, zamek Chojnik, zamek Czocho, pałac Wojanów, pałac Kamieniec, zamek Książąt Oleśnickich, pałac Pakoszków** czy **zamek Na Skale**. Lista najpiękniejszych budowli oraz praktyczne materiały promocyjne dostępne są na stronie szlakz zamkowipalacow.eu. Patrząc na mapę, zauważyć można jeszcze dwa ważne symbole. Sygaturą UNESCO oznaczono oczywiście **Halę Stulecia we Wrocławiu** oraz **kościół pokoju w Świdnicy i Jaworze**. To magnesy turystyczne o randze międzynarodowej. Kolejny znak to trasy podziemne – następna atrakcja, która wpisuje się w turystykę o charakterze tematycznym. Trasy podziemne rozpalają wyobraźnię, wywołują dreszczyk emocji, bywają wyzwaniem sprawnościowym. Warto wspomnieć, że modnym wariantem tras podziemnych są zalane korytarze, którymi płynie się łodzią.

Dodajmy, że na temat wielu szlaków Dolnośląska Organizacja Turystyczna, lokalne grupy działania, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego i inne instytucje opracowały wspaniałe materiały, dostępne często w punktach informacji czy do pobrania online. Warto zaopatrzyć się w takie publikacje i służyć propozycjami gościom. A skoro o tym mowa, zachęcamy do zapoznania się z portalem dolnyslaskrowerem.pl – świetną bazą informacji na temat przebiegu i charakteru być może wszystkich szlaków rowerowych województwa.

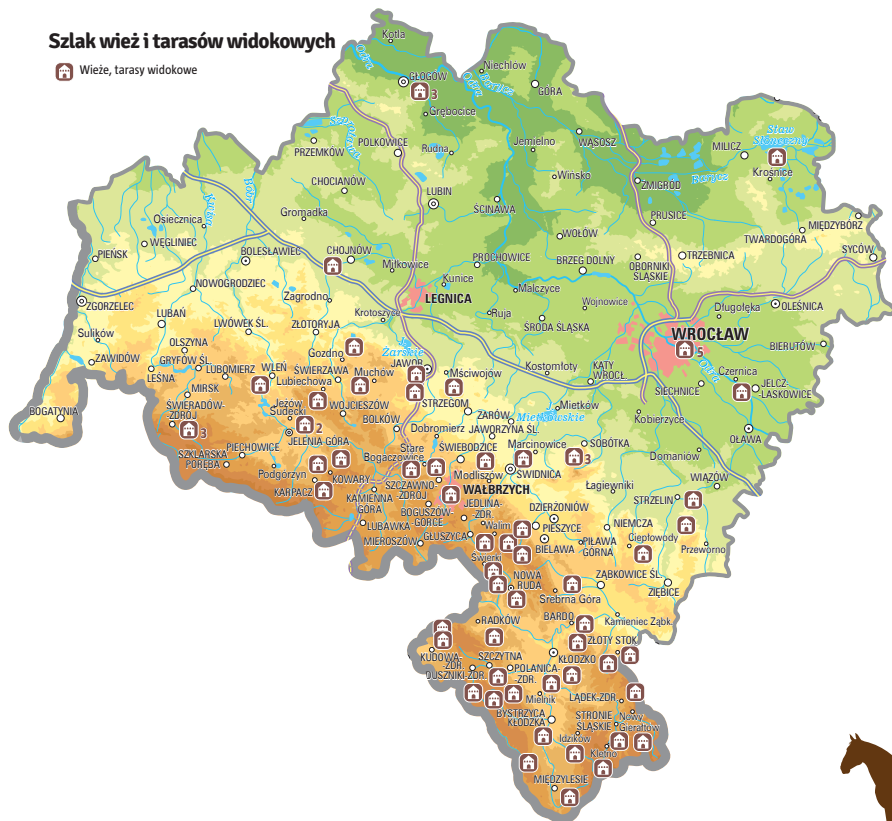




Kolejnym przedmiotem turystyki tematycznej są wieże widokowe, cieszące się tak dużym zainteresowaniem, że na styku województwa dolnośląskiego i Czech powstał tematyczny szlak. Jego punkty widoczne są na poniższej mapie.

Szlak wież i tarasów widokowych

 Wieże, tarasy widokowe



Podsumowując ukazane mapy i przytoczone informacje, z punktu widzenia gospodarza agroturystyki warto sprawdzić położenie obiektu względem atrakcji o różnorodnym charakterze. Ich bliskość sprawia, że w okolicy nie brakuje miłośników historii, kultury czy militariów.

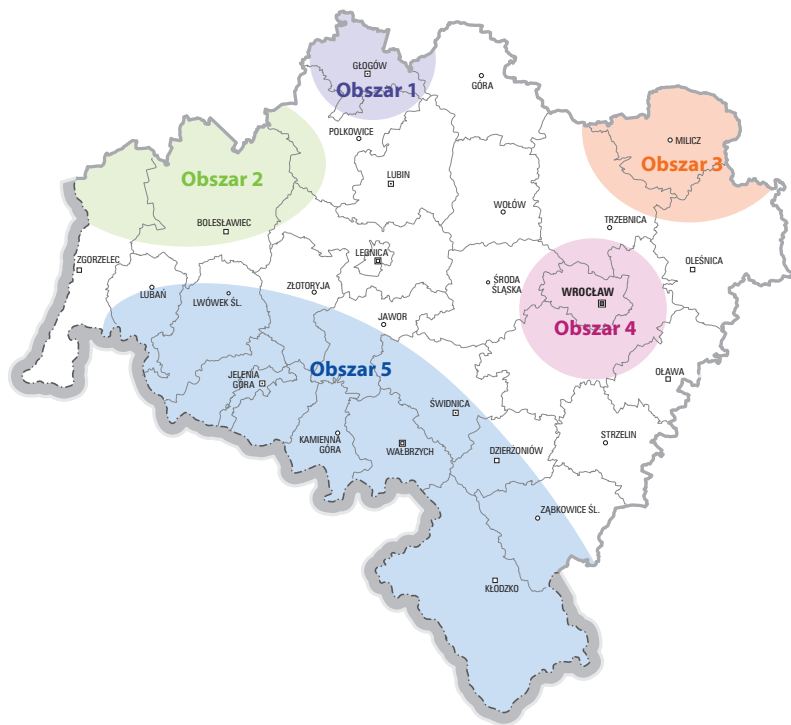
Na koniec odwołajmy się do danych demograficznych oraz transportowych. Pod względem gęstości zaludnienia Dolny Śląsk plasuje się od wielu lat w czołówce województw (obecnie na 5. miejscu w kraju). Z danych publikowanych przez GUS, m.in. w ramach Statystycznego Vademecum Samorządowca¹, wynika, że przeciętny wiek mieszkańców województwa na przestrzeni ostatnich 5 lat wzrósł, a przyrost naturalny wyraźnie się zmniejszył, przyjmując duże wartości ujemne. To trend charakterystyczny dla całej Polski, a także Europy Zachodniej. Na tej podstawie możemy przewidywać również, że klienci agroturystyki będą osobami coraz bardziej wiekowymi.

W odniesieniu do transportu i położenia komunikacyjnego, Dolny Śląsk jest łatwo osiągalny zarówno z terytorium całej Polski, jak i krajów sąsiedzkich, Niemiec i Czech. Wrocław stanowi ważny terminal drogowo-kolejowy i dysponuje międzynarodowym Portem Lotniczym im. Mikołaja Kopernika, który obsługuje ponad 50 różnych kierunków podróży, w tym 21 krajów Europy. Regionalna sieć dróg publicznych o twardej nawierzchni w województwie dolnośląskim liczy ponad 20 600 km długości i plasuje region na 7. miejscu w kraju. Strategiczne drogi na Dolnym Śląsku to autostrada A4 (E40) przecinająca województwo ze wschodu na zachód, autostrada A8 (Autostradowa Obwodnica Wrocławia), droga ekspresowa S3 oraz droga ekspresowa S8 w kierunku Warszawy. Sieć kolejowa w województwie była intensywnie rozwijana już w wieku XIX. Gęstość sieci kolejowej wynosi 8,6 km/100 km² – to 2. miejsce w kraju. W 2008 roku rozpoczęły swoją działalność Koleje Dolnośląskie – spółka akcyjna samorządu województwa dolnośląskiego, zajmująca się głównie przewozami lokalnymi.

Transport na Dolnym Śląsku jest bardzo dobrze powiązany z siecią komunikacyjną państw ościennych i stanowi niekwestionowany atut oraz czynnik rozwoju, także dla agroturystyki.

1 Statystyczne Vademecum Samorządowca, GUS, 15.10.2023, <https://svs.stat.gov.pl>.

Z powyższej analizy potencjału województwa dolnośląskiego wyłania się mapa obszarów szczególnie predestynowanych dla rozwijania działalności agroturystycznej – MAPA ATRAKCYJNOŚCI TURYSTYCZNEJ DOLNOŚLĄSKIEJ WSI. Oczywiście lokalizacja poza wyłonionymi obszarami o bardzo wysokiej kumulacji atrakcyjności nie oznacza braku potencjału, a jedynie nieco niższą jego intensywność. Całe województwo dolnośląskie charakteryzuje się mnogością atrybutów – przyrodniczych i kulturowych – natomiast 5 wyodrębnionych obszarów to rejony, w których poszczególne atrakcje są bardzo skumulowane.





Pierwszy, najmniejszy, obszar znajduje się na północy województwa, w rejonie Głogowa. Tu przede wszystkim dochodzą do głosu uwarunkowania kulturowo-historyczne. Obszar drugi, większy, obejmuje szeroki pas, m.in. z Bolesławcem. Tu nakładają się walory naturalne, w tym obszary Natura 2000, Kwisa, Bory Dolnośląskie, oraz kulturowe i etniczne. Obszar trzeci można określić mianem milickiego. To region z supremacją unikalnej przyrody (zespół Stawów Milickich, PK Doliny Baryczy). Obszar czwarty obejmuje aglomerację wrocławską, z całą mozaiką atrakcji stolicy Dolnego Śląska, oraz gminy ościenne, które rozbudowują sieć szlaków rowerowych i mają wiele do zaproponowania w ramach weekendowych wypadów. Obszar piąty jest bardzo rozległy i obejmuje Sudety, Kotlinę Kłodzką oraz Kotlinę Jeleniogórską z Doliną Pałaców i Ogrodów – prawdziwe spiętrzenie atrakcji, atutów i magnesów turystycznych.

Owe pięć obszarów to rejony o wyraźnych cechach i walorach, które warto wyeksponować w ofercie agroturystycznej. Nie oznacza to jednak, że rejony znajdujące się poza ich granicami są mniej atrakcyjne. Po prostu potrzebują pilniejszej uwagi i wnikliwszego poznania i wskazania wyróżniających atutów. Całe województwo ma niezwykle naturalny i historyczny potencjał, który wymaga jedynie komunikowania, skutecznego i skierowanego do adekwatnego klienta.





Warto zauważyć, że jak zapisano w dokumencie „Program Rozwoju Turystyki dla Województwa Dolnośląskiego” (UMWD 2023, str. 95) w komunikacji marketingowej województwa zaleca się stosować nazwy 8 subregionów turystycznych.

Zobrazowane powyżej obszary turystyczne należy traktować jako szeroko pojęte obszary marketingowe, którymi interesują się odbiorcy (goście, turyści), jednak ze względu na charakter turystyki nie mają one sztywnych granic, a wzajemnie się przenikają – również z obszarami innych województw (jak np. Bory Dolnośląskie z lubuskim czy Dolina Baryczy z wielkopolskim).

Dla powodzenia założonego powyższego modelu zarządzania turystyką konieczne jest znalezienie w obszarach turystycznych liderów odpowiedzialnych za zarządzanie danym obszarem turystycznym, co obecnie jest promowane, m.in. poprzez konkurs na Polskie Marki Turystyczne.”





DOBRE PRAKTYKI



Agrohippika

🏠 Kondratów 68 ,59-424 Kondratów
☎ +48 510 771 871, +48 510 438 538
✉ krzysztof.dziag@gmail.com
🌐 www.agrohippika.pl



Agrohippika to agroturystyka z ogromnym wachlarzem propozycji. Gospodarstwo mieści się w zabytkowym, dziewiętnastowiecznym obiekcie, klimatycznie otoczonym zadbaną zielenią, która bujnie okala zabudowania. Agrohippika położona jest w malowniczej wsi Kondratów na Pogórzu Kaczawskim, w rejonie nazywanym Krainą Wygastych Wulkanów. Jako jedno z nielicznych w okolicy domostw przetrwało do dziś w bardzo autentycznej formie. Dom, podwórko, sprzęty – wszystko tworzy harmonijny, konsekwentnie budowany wystrój w stylu rustykalnym. Nie brak tu nasadzeń przywodzących na myśl wiejski pejzaż. W ogrodzie rosną słoneczniki, malwy, piwonie. Przy domu znajdują się udogodnienia, z których chętnie korzystają goście – plac zabaw, altana i miejsce na ognisko. Dalej staw z pomostem, stajnie i piaszczysty plac do jazdy konnej. Łąki przeznaczone na pastwiska położone są nieco powyżej domu. Do rozpoznawalnych i przydających uroku elementów architektonicznych, które dominują zarówno na elewacji, jak i we wnętrzach obiektu, należy typowa, czerwona cegła.

Podczas wywiadu udzielonego na potrzeby naszej publikacji gospodarze zadeklarowali, że ich „przygoda” z agroturystyką trwa już od 2013 roku. Do najważniejszych atutów gospodarstwa należy zabytkowy charakter domu, zaś do walorów naturalnych zaliczyć trzeba bliskość lasu oraz Parku Krajobrazowego Chełmy. Główną atrakcją, która przyciąga turystów, są konie, na których można jeździć. Przybywający goście chętnie korzystają także z oferty obiadowej, o której wypowiadają się więcej niż z podziwem. Idąc za trendami, właściciele zachęcają odwiedzających do uczestnictwa w regionalnych imprezach. W tym sezonie są to warsztaty w ramach multidyscyplinarnej Kaczawskiej Sieci Współpracy. Pytani o turystów, gospodarze wyliczają, że około 75% polskich gości pochodzi z dużych miast, 20% stanowią goście z zagranicy, a 30% pochodzi z województwa dolnośląskiego. Agroturystyka stawia przede wszystkim na promocję w internecie, w tym promocję strony internetowej, profilu na Facebooku oraz Instagramie. Największą przyjemnością właścicielom Agrohippiki sprawiają „goście, którzy powracają”. Z kolei patrząc w przyszłość, gospodarze nie mają wielkich oczekiwań prócz nadziei na stabilność.



Villa Greta

🏠 Dobków 59, 59-540 Świerzawa

☎ +48 453 400 518, +48 506 112 985

✉ kontakt@villagreta.pl,

✉ ewelina@villagreta.pl

🌐 www.villagreta.pl



Villa Greta to miejsce z historią i charakterem, a jego właściciele – ludzie naprawdę nieprzeciętni, którzy je wypracowali i stworzyli na nowo. Pani Ewelina Rozpędowska wraz z mężem zaprosiła tu pierwszych gości w 2005 roku. Nie wszystko od razu „zadziało” tak, jak to sobie wyobrażali. Wspaniały, stary dom odziedziczyli po babci, która do śmierci przyjmowała wielu gości, także z Niemiec. Młodzi gospodarze liczyli, że przejmą nie tylko tradycje, ale i gości. Stało się jednak inaczej. Spośród znajomych dawnej właścicielki przyjechało po jej śmierci niewiele. Okazało się, że byli przywiązani nie do miejsca, lecz do osoby. Para musiała samodzielnie wymyślić, jaką stworzy ofertę i do kogo ją skieruje. I tak zaczęło się wieloletnie budowanie. Jak wspomina właścicielka, w tamtych czasach brakowało na rynku ofert dla rodzin z dziećmi. W eleganckich hotelach przeważały pokoje dla dwojga. W obiektach niższej klasy brakowało przyzwoitego standardu. Gospodarze postanowili, że przygotowują pokoje i dla par, i dla rodzin. I to z prywatnymi łazienkami. To był strzał w dziesiątkę. Pomogła też niebanalna okolica, choć kilkanaście lat temu turystyka tematyczna była czymś nowym w Polsce. Okazało się, że gospodarstwo położone jest na terenie Krainy Wygastych Wulkanów i jest to niezwykle wyróżnik miejsca, zarówno dla pasjonatów, jak i ludzi po prostu ciekawych i otwartych na wiedzę. Wówczas też właściciele zdecydowali się na współpracę z lokalnym stowarzyszeniem. Mieli nadzieję, że pomoże ono w promocji oraz tworzeniu sieci współpracy. To była mądra decyzja, choć wymagała również zaangażowania ich samych. Z czasem w ofercie agroturystyki pojawiły się warsztaty ceramiczne i pszczelarские. Także sława pobliskiego geoparku rosła. Z myślą o zainteresowanych historią geologiczną regionu zaczęto wydawać Paszport Odkrywcy Krainy Wygastych Wulkanów. Korzystają z niego całe rodziny, grając w zbieranie pieczętek i zdobywanie wiedzy. Warto dodać, że turystyka edukacyjna rozwinęła się na tyle, że odwiedzający mogą nawet uczestniczyć w warsztatach chiropterologicznych, oczywiście w poszanowaniu siedlisk i miejsc żerowania nietoperzy. Zmiany w turystyce związane z okresem pandemii wpłynęły mocno na strukturę i ilość gości, zwłaszcza z innych krajów. Przed rokiem 2020 około 30% gości pochodziło z zagranicy, w 70% byli to goście krajowi. Około 2/3 turystów zagranicznych pochodziło z Niemiec. Niestety te proporcje nie wróciły do dawnego poziomu po zniesieniu obostrzeń. Nie odwróciła tego trendu nawet przebudowa strony internetowej, która obecnie jest nowoczesna, bogata w informacje oraz wielojęzyczna (j. polski, niemiecki, rosyjski). Mimo to goście korzystają ze strony jak z praktycznego, mobilnego przewodnika po okolicy,



a sami właściciele stawiają na reklamę w sieci. Dbają o pozycjonowanie w rezerwacyjnych wyszukiwarkach, reklamują się na tematycznych portalach. Powoli też Villa Greta otwiera się na organizację większych imprez i eventów firmowych. Sama oferta agroturystyki jest uzupełniana przez ofertę restauracji. Pani Ewelina nie ukrywa, że przepisy mają bardzo bogate korzenie. Kuchnia czerpie z niemieckich tradycji Dolnego Śląska. Jednocześnie zawsze w pierwszej kolejności wykorzystywane są produkty lokalne, naturalne, z małych ekologicznych hodowli. O tym, że gospodarstwo i restauracja są prowadzone bez zarzutu i z wielkim zaangażowaniem, świadczą powracający goście. Satysfakcję sprawiają słowa turystów, którzy mówią, że czują się w Villi dobrze a dzieci nie chcą wyjeżdżać. Dziś największy projekt, któremu kibicuje i w który angażuje siły, to wpisanie Geoparku Kraina Wygastłych Wulkanów na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. A są na to wielkie szanse!





Siedlisko Pstrąga

🏠 58-533 Mysłakowice, ul. Łąkowa 4/1

☎ +48 794 717 575

@ biuro@siedliskopstraga.pl

🌐 www.siedliskopstraga.pl



Siedlisko Pstrąga wita gości hasłem „Kraina dobrego jedzenia i rozrywki”. To bardzo trafny opis, bowiem miejsce obfituje w najróżniejsze atrakcje. Jest tu restauracja słynąca z wyśmienitych, oryginalnych dań, pośród których królują ryby. Jest łowisko, przygotowane z myślą o wędkarzach o różnym stopniu umiejętności. Jest w końcu Park Mega Ryb oraz Skoczylandia, zespół kolorowych, dmuchanych trampolin, zjeżdżalni, dróg wspinaczkowych czy basenów z piłeczkami. Całość tworzy kompozycję idealnie skrojoną dla rodzin wielopokoleniowych – osoby starsze relaksują się i wyciszają nad wodą, a w strefie rozrywki najmłodszy skutecznie wyładowują nadmiar energii. Siedlisko Pstrąga to naprawdę imponujący kompleks, choć jego początki były bardzo skromne. Jak wspomina właściciel, pan Grzegorz Wojtunik, około 2005 roku jego oferta turystyczna dopiero raczkowała. Zaczynał od prostych noclegów i swojskich atrakcji typu ognisko dla gości. Co go skłoniło do podjęcia się takiej działalności? Jak sam przyznaje z uśmiechem, po prostu trochę wolnego czasu do zagospodarowania. A potem sytuacja w kraju zaczęła się zmieniać. Dzięki Funduszom Europejskim powstała sieć dróg, które na zawsze zmieniły obraz turystycznej mapy Polski – na lepsze.

Pan Grzegorz wspomina, że do pewnego momentu przyjeżdżali do niego głównie goście z terenów Opolszczyzny, trochę z Poznania. Wszystko się zmieniło wraz z dobrym połączeniem z Warszawą. Pan Grzegorz także stał się beneficjentem Funduszy Europejskich, które pomogły rozwinąć biznes na współczesną skalę. Oczywiście same pieniądze nie załatwiły wszystkiego. Trzeba było włożyć sporo pracy i pasji, aby przekuć wysiłek w profesjonalizm, który ostatecznie zaowocował jakością. Jakością, którą doceniają i chwalą przyjezdni. Dziś właściciel stara się tak prowadzić działalność, aby elastycznie dostosowywać się do potrzeb rynku. Oferta jego gospodarstwa jest kilkuelementowa, dzięki czemu całość przedsięwzięcia jest bardziej stabilna, odporna na zachwiania rynku. Wystarczy wspomnieć trudny okres pandemii, z którego agroturystyka ta wyszła na szczęście obronną ręką. Jak mówi pan Grzegorz, w czasie tym ludzie chętniej uciekali z miast, stawiali na turystykę samochodową i camperową. Camperowisko to zresztą kierunek, który właściciel Siedliska Pstrąga bardzo poważnie rozpatruje. A w przyszłości planuje „robić swoje” i realizować cele.



Sery ŁOMNICKIE

🏠 ul. Karkonoska 113b, 58-508 Łomnica
🌐 www.serylomnickie.pl



Kiedy odwiedza się sklep www.serylomnickie.pl od razu widać, że ma się do czynienia z profesjonalną produkcją, która bazuje na lokalnych produktach. Autentyczne zdjęcia łomnickich pejzaży przeplatają się z ujęciami najrozmaitszych, pięknie zaprezentowanych wyrobów dolnośląskiego wytwórcy. Strona ma angielską oraz hiszpańską wersję językową, informację o wsparciu z Funduszy Europejskich, listę certyfikatów oraz przejrzystą instrukcję zakupów. Oferta jest bogata. Obejmuje zarówno sery tradycyjne, jaki i wymyślne nowinki smakowe. Pani Bożena Sokotowska, właścicielka, działalność rozpoczęła około 18 lat temu. Obecnie wytwarza z mężem sery z mleka koziego, krowiego oraz owczego. Jak wspomina, „zaczęło się trochę przez przypadek [...]. Mieliśmy dosyć miejskiego życia i przenieśliśmy się na wieś. Zmieniliśmy nie tylko miejsce zamieszkania, ale także całe swoje życie”. Pani Bożena podkreśla, że sery produkuje naturalnie i według dawnych przepisów. Sery łomnickie są wpisane na Listę produktów tradycyjnych prowadzoną przez Ministerstwo Rolnictwa. Gospodarze świadomie promują swoje przysmaki, korzystając z przemyślanych form marketingowych. Używają dwóch stron internetowych oraz mediów społecznościowych. Część z ich serów nosi nazwy szczytów i pasm karkonoskich (Śmielec, Pohulanka, Koziniec, Krowiniec itp.), aby podkreślić silne więzi z regionem i popularyzować turystykę kulinarną. Klienci gospodarzy to przede wszystkim turyści. Przyjmowani są w Łomnickiej Hali Mlecznej. W sklepiku mogą kupić wyroby, degustować sery, wypić dobrą kawę z kozim mlekiem, delektować się lodami na bazie koziego i owczego nabiału, a podczas tego obserwować produkcję i dojrzewanie serów przez przeszkłone ściany. Przyjmowane są także grupy, a pośród gości popularyzowana jest wiedza o ekologii, zdrowej żywności i tradycjach regionu. Producenci współpracują z lokalną grupą działania, Urzędem Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego we Wrocławiu oraz Dolnośląską Organizacją Turystyczną. Gospodarstwo należy też do Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich. W codziennej pracy małżeństwo najbardziej cieszy się z pochwał klientów, którzy podkreślają niezwykle walory smakowe ich produktów. Pani Bożena dodaje, że wraz z mężem są szczęśliwi, ponieważ „[...] udało nam się stworzyć ciekawe, innowacyjne miejsce, do którego ludzie chętnie przychodzą i zamawiają nasze produkty. Chcemy nadal pracować, doskonalić produkty i technikę wyrobu serów. Mamy ciągle nowe pomysły, będziemy o to miejsce dbać i je pielęgnować”.



Kurpiowska Organizacja Turystyczna

🏠 ul. Głowackiego 27a, 07-410 Ostrołęka

☎ tel. +48 602 45 89 71

🌐 www.kurpie.org.pl



[Na podstawie wywiadu na temat dobrych praktyk Mazowsza i Dolnego Śląska z prezesem Andrzejem Bisem, w ramach warsztatów Dolnośląska Wieś. Atlas możliwości – paszport do sukcesu, organizowanych 12 października 2023 r.]



Początki działalności turystycznej na Kurpiowszczyźnie związane były z założeniem pierwszego biura podróży (około 1990 roku) w Ostrołęce. Wówczas pojęcie agroturystyki w Polsce nie istniało. Nieco dobrych przykładów przychodziło z rejonu przygranicznego (dawnie województwo zielonogórskie), gdzie starano się wzorować na doświadczeniach niemieckich. Ośrodek Doradztwa Rolniczego oraz biuro pana Andrzeja zdecydowały się organizować spotkania z gospodarzami, którzy po pewnym czasie zaczęli się przekonywać do idei „wczasów” w ich domach. Z myślą o promocji regionu organizowano wyjazdy zespołów kurpiowskich po Polsce i zagranicę (m.in. Szwajcaria). Podczas wyjazdów opowiadano o Kurpiach, ich kulturze, a także o żywych skansenach (gospodarstwach, które funkcjonowały, ale także gromadziły świadectwa lokalnego dziedzictwa). Polecano kurpiowskie potrawy i wyroby rękodzielnicze. Zaczęto też wyciągać pewne wnioski. Zauważono, że agroturystyka nie może być ani marginalizowana, ani na tyle dominować, aby utrudniać codzienną pracę. Pierwsze oferty stworzyły obiekty „AgroEla” i „AgroDorota”. Rozwijały się błyskawicznie, a dziś praktycznie przekształciły się w pensjonaty o bardzo szerokiej ofercie. Sięgały często do przyrodniczych atutów Kurpiowszczyzny, promując okolicę w środowisku miłośników ptaków. Także władze samorządowe wspierały rozwój turystyki lokalnej. Pozyskiwały środki na budowę gęstej sieci szlaków rowerowych oraz stworzenie zalewu z bogatą infrastrukturą wodną (kempingi, pomosty, kajaki, rowery wodne). Kurpiowska Organizacja Turystyczna zaczęła też udostępniać amatorom sportów wodnych cieków w dorzeczu Dolnej Narwi. Porządkowała i wytyczała odcinki spływów, oznakowywała miejsca postojowe (Omulew, Orzyc, dolny bieg Bugu i Narwi). W terenie stoją również tablice informacyjne z mapami. Edukowano także przyjezdnych pod kątem dbania o czystość tych terenów.





PORADNIK



Agroturystyka ma ten przywilej, że może szukać wsparcia zarówno ze strony instytucji turystycznych, jak i rolniczych. Obie gałęzie gospodarki – turystyka oraz rolnictwo – są również obszarem zainteresowania i rozwojowej stymulacji ze strony Unii Europejskiej.

Cennym źródłem informacji o Funduszach Europejskich jest wyszukiwarka <https://www.funduszeuropejskie.gov.pl>, w której przykładowo w dziale „Samorządy, organizacje, duże przedsiębiorstwa i inne podmioty” można wybrać hasło „Rolnicy” i uzyskać informację na temat konkursów dla rolników.

W województwie dolnośląskim funkcjonuje kilka punktów informacyjnych:

- » **Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich we Wrocławiu**
Wybrzeże Słowackiego 12-14, 50-411 Wrocław
tel. + 48 71 776 95 01, 71 776 96 51, 71 776 97 64, 71 776 97 65
pife@dolnyslask.pl
- » **Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Legnicy**
Plac Wolności 4, 59-220 Legnica
tel. +48 76 727 66 92, 76 727 66 93
pife.legnica@dolnyslask.pl
- » **Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Jeleniej Górze**
Bankowa 27, 58-500 Jelenia Góra
tel. +48 75 61 99 744, 75 61 99 745
pife.jeleniagora@dolnyslask.pl

W zakresie promocji agroturystyki warto zwrócić uwagę na działalność Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej. Co do zasady promocją polskich regionów zajmują się regionalne organizacje turystyczne czyli ROT-y. Jest ich 16, po jednym na każde województwo. ROT-y współpracują z samorządami, czyli urzędami marszałkowskimi, oraz jednostkami samorządu terytorialnego, czyli gminami i powiatami, a także innymi organizacjami i przedsiębiorcami z szeroko pojętego sektora turystycznego. Dolnośląska Organizacja Turystyczna promuje walory województwa





dolnośląskiego, wydaje materiały krajoznawcze i przewodniki, tworzy portale informacyjne, prowadzi badania ruchu turystycznego, wizyty studyjne oraz imprezy promocyjne. DOT to też najdłużej istniejąca regionalna organizacja turystyczna.

Kilka ważnych stron i projektów współtworzonych przez DOT:

- » **dot.org.pl**
- » **dolnyslaskrowerem.pl**
- » **szlakzamkowipalacow.eu**
- » **smakidolnegoslaska.pl**
- » **dolnyslask.travel**

Podobne do regionalnych organizacji turystycznych są lokalne organizacje turystyczne, czyli LOT-y. To organizacje współpracy samorządu terytorialnego i lokalnego sektora



turystycznego w zakresie promocji turystycznej danego obszaru, ze szczególnym uwzględnieniem tworzenia, promocji i rozwoju lokalnych produktów turystycznych. LOT-y mają charakter stowarzyszeń. Do najważniejszych zadań lokalnych organizacji turystycznych należą:

- » integracja społeczności lokalnej, głównie jednostek samorządu lokalnego i branży turystycznej;
- » kreowanie produktu turystycznego wokół lokalnych atrakcji turystycznych;
- » gromadzenie i aktualizacja informacji o atrakcjach i produktach turystycznych;
- » utrzymanie i prowadzenie lokalnych punktów informacji turystycznej.

Aktualną listę LOT-ów można zweryfikować na stronie Polskiej Organizacji Turystycznej (www.pot.gov.pl).

Innym typem organizacji, która może być źródłem wsparcia dla agroturystyki, jest tzw. lokalna grupa działania (LGD). To rodzaj partnerstwa terytorialnego, gromadzącego przedstawicieli lokalnych organizacji oraz mieszkańców danego obszaru. Podstawą prawną funkcjonowania LGD w Polsce są ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich oraz o stowarzyszeniach. Członkami LGD mogą być np. przedstawiciele samorządów gmin, placówek oświaty, kultury, organizacji, stowarzyszeń oraz firm, działających na danym terenie. LGD rejestrowane są w Krajowym Rejestrze Sądowym jako stowarzyszenia specjalne, mają statut i wybrane władze. LGD przygotowują lokalną strategię rozwoju, a po akceptacji LGD przez samorząd danego województwa mogą korzystać z funduszy Unii Europejskiej. Na stronie KSOW dostępna jest lista LGD działających na terenie i na rzecz Dolnego Śląska (<https://dolnoslaskie.ksow.pl/baza-lgd-1>).

Ważnym źródłem wsparcia jest Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich (KSOW). To sieć wymiany informacji i współpracy pomiędzy organizacjami i instytucjami, które działają na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców wsi i małych miast. Partnerami KSOW mogą być bardzo różne podmioty (np. uczelnie, firmy, jednostki samorządu terytorialnego, fundacje i stowarzyszenia, koła gospodyń wiejskich).



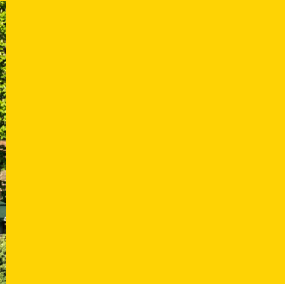
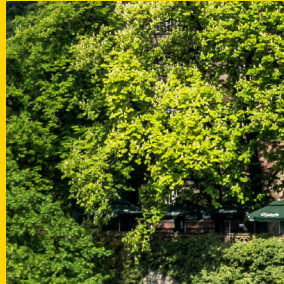
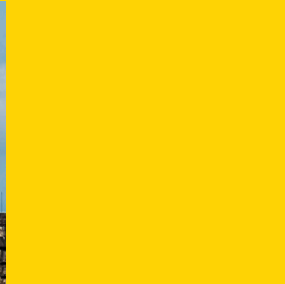


KSOW wspiera:

- » ludzi i organizacje w działaniach na rzecz społeczności lokalnych oraz rozwoju obszarów wiejskich;
- » partnerów we wspólnych działaniach;
- » tworzenie sieci kontaktów;
- » wdrażanie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Do zadań KSOW należy też promocja projektów oraz inicjatyw sprzyjających mieszkańcom wsi czy innowacji w rolnictwie. Polska Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich jest częścią Europejskiej Sieci na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (ENRD). KSOW współtworzą instytucja zarządzająca (Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi), jednostka centralna (umiejscowiona w Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie) oraz 16 jednostek regionalnych, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.







Wydawca:

Dolnośląska Organizacja Turystyczna

ul. Świdnicka 44 50-027 Wrocław

tel. + 48 71 793 97 22

biuro@dot.org.pl

www.dot.org.pl

Zdjęcia:

Urszula Bartoszewicz oraz Dolnośląska Organizacja Turystyczna

Autor tekstów:

Urszula Bartoszewicz

Redakcja i opracowanie graficzne:

Euro Pilot Sp. z o.o., Warszawa

ul. Konarskiego 3, 01-355 Warszawa

www.europilot.com.pl

Dominika Borówka (redakcja)

Ewa Czajkowska (mapy)

Ewa Chmielewska (kreacja graficzna, skład, przygotowanie do druku)

ISBN: 978-83-8218-219-4

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich – to sieć wymiany informacji i współpracy pomiędzy organizacjami i instytucjami, które działają na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców wsi i małych miast.

Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego
Departament Obszarów Wiejskich i Zasobów Naturalnych
Wydział Obszarów Wiejskich
Dział Wsparcia Obszarów Wiejskich i Regionalnego Sekretariatu Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich
Wybrzeże Juliusza Słowackiego 12-14
50-411 Wrocław

Zachęcamy do odwiedzenia stron internetowych: <https://dolnoslaskie.ksow.pl>